Nr. 293. Wtorek, 21 Grudnia 1880. **Rok 70.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Juliana Tretera, sierżanta rachunkowego w 2 pułku piechoty, kancelistą w c. k. Sądzie powiatowym w Ropczycach.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistami: Kazimierza Dziubaka, ogniomistrza w 2 pułku artyleryi polowej, w c. k. Sądzie powiatowym w Andrychowie, Józefa Solczaka, sierżanta rachunkowego w 9 pułku piechoty, w c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach, i Jana Mijala, wachtmistrza żandarmeryi, w c. k. Sądzie powiatowym w Łańcucie, przeznaczając dwóch pierwszych do prowadzenia ksiąg gruntowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

Zdawałoby się, że długa zima wystarczy powinna najzupełniej dyplomacyi europejskiej do pokojowego załatwienia kwestyi greckiej. Tymczasem jednak zaraz pierwsze kroki dyplomatyczne zapowiadają zawód. Właściwie dyplomacya dotąd nic nie uczyniła dla rozwiązania tej kwestyi, bo skoro tylko wypłynie jaki pomysł w jednej stolicy, zaraz z drugiej ozwie się przedstawienie, wobec którego cofnąć trzeba wstęp zrobiony. Jeżeli tak kilka razy się stanie, a w końcu, gdy na jeden projekt wszystkie zgodzą się mocarstwa, Turcya lub Grecya założy *veto*, to nadzieje wiosna i zastanie sprawę niezałatwioną. W tem właśnie spoczywa cała trudność sprawy, że Europa nie chciałaby się spotkać z takim oporem jednej lub drugiej strony, gdyż w takim razie stanęłaby wobec bardzo niemiłej alternatywy, t. j. musiałaby albo przygotować się na drugą edycyę *fiasca* dulcyńskiego, czego pewnie uniknąć pragnie, albo wystąpić z całym naciskiem powagi i nawet do siły zaapelować, czego dziś nikt sobie nie życzy, nie wyjmując nawet tych zagorzałych do niedawna jeszcze filhellenów francuzkich i włoskich, którzy głównie ośmielili Grecyę do postawienia kwestyi na ostrzu.

Ostatni projekt rozwiązania kwestyi greckiej polegał na tem, że Europa miałaby wydać wyrok polubowny. Zanim jednak rozebrano szczegóły projektu, już on się tak ulotnił, że dziś nikt nie chce przyznać się do autorstwa. Słuszny był zarzut, że taki wyrok polubowny miałby znaczenie tylko w razie, gdyby Turcya i Grecya bezwarunkowo mu się poddały, a Europa nie na żart zagroziła obu stronom środkami przymusowemi na wypadek niezastosowania się do poleceń. Ani Turcya ani Grecya nie zechciałyby jednak złożyć takiego oświadczenia, bo pierwsze państwo ma za sobą traktat berliński i uważa spór za *res judicata*, a druga nie chce nie uronić z pretensyj swoich po nad traktat berliński sięgających. W takim składzie rzeczy nie ma drogi wyjścia, bo wyrok polubowny wymaga jako niezbędnej podstawy obustronnej gotowości do ustępstw. Przed kilku miesiącami Grecya byłaby chętnie przyjęła taki sposób załatwienia sporu, bo wtedy jeszcze miała wszelkie szanse, że przyznane jej zostanie wszystko, czego się domaga. Dziś po zachwianiu filhellenizmu wojna z Turcyą przedstawia się dla niej jako najlepszy środek, bo w razie klęski Europa nie pozwoliłaby zwycięzcy dyktować srogich warunków pokoju a w razie zwycięztwa mógłby rząd ateński nawet spotęgować swoje wymaganie. Dla Turcyi zatem wojna z Grecyą zupełnie tak samo się przedstawia jak w roku 1876 wojna z Serbią, która na wypadek zwycięztwa miała zapewnione znaczne wynagrodzenie terytoryalne, a poniosłszy stanowczą klęskę zgoła nic nie straciła dzięki wstawieniu się Europy.

Książę Bismarck, który dotąd tak biernie zachowywał się wobec kwestyi greckiej jak w swoim czasie wobec powstania w Bośnii i Hercegowinie, miał w ostatnich czasach zwrócić uwagę swoją na piętę Achillesową pokoju europejskiego. Mówią, że ks. Bismarck zamierza Kretą zaspokoić Grecyę, a Turcyę przekonać, że utrata tej wyspy nie wiele dla niej znaczy. Łatwiej przekonać Turcyę o potrzebie nowej amputacyi, aniżeli wybić Grekom z głowy to, co oni już za swoje uważają. Ale słowo ks. Bismarcka wiele znaczyć będzie w chwili krytycznej, bo wbrew woli twórcy traktatu berlińskiego nawet Rossya a tem mniej Grecya nie mogłaby postawić na swojem. Najważniejszym skutkiem interwencyi ks. Bismarcka byłoby poskromienie zapędów Anglii, która zanadto się już zobowiązała wobec Grecyi, żeby teraz zupełnie ręce umyć mogła. Anglia czuje potrzebę dalszej akcyi na Wschodzie ale uznawać zaczyna, że po Gladstonowsku prowadzić jej nie może, że z Rossyą wbrew Niemcom i Austryi niczego nie dokaże. Z tego powodu w ostatnich czasach kilku członków gabinetu angielskiego a nawet radykalny Dilke wyraził się wcale sympatycznie o Austryi.

Lwów, 21 grudnia.

Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z d. 6 grudnia b. r. sankcyonować uchwały Sejmu galicyjskiego z 19, 23 i 24 lipca b. r., któremi pozwolono pobierać w r. 1880 wyższe dodatki do podatków gminom: Annaberg (85 prc.), Łodzinka (70 prc.), Nowawieś (76 prc.), Lubycza (68 prc.), Bełzec (66 prc.), Korczmin (68 prc.), Staje (55 prc.) i Tarnoszyn (82 prc.). Dalszą uchwałę sejmową z dnia 24 lipca, pozwalającą gminom Lubycza, Bełzec, Korczmin, Staje i Tarnoszyn pobierać dodatki do podatków na pokrycie potrzeb gminnych i szkolne w r. 1881 w takiej samej wysokości jak w r. 1880, sankcyonował Najj. Pan z tym warunkiem, że w

---

MOJA OSTATNIA WIGILIA

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

(Ciąg dalszy.)

W tonie tego wyznania nie było ani skargi, ani goryczy. Zrezygnowany na swoje sieroctwo, poniewierkę i głód, Fedko opisywał trudy i cierpienia swego życia młodego obojętnie, otrzepując tymczasem końcem batoga śnieg z grzbietu podbiczowego konia.

— A długo już furmanką się zajmujesz?

— Będzie trzy roki, jak mnie z końmi posyłać zaczęli.

— Ciężka to służba w mróz i zawieruchę....

— Ej, to nic paniczu. Do zimna łatwo nawyknąć, ale do głodu trudno. Kiedy gdzie pojadę, to mi się czasem trafi dobrego pana powozić i dostać strawne, albo gdzie we dworze zanocować i zjeść kaszy z omastą, ale w domu zawsze głodno. Chaim tylko klnie i szturka....

— Lepiejbyś zrobił — rzekę, widząc jak burza jego weretę podwiewa — gdybyś się ze mną przysiadł i nogi tak w siano schował, jak ja schowałem. Możeś głodny nieboraku? Chaimowa zawinęła coś na przekąskę. Weź i jedz.

— Bóg wam zapłać, ale ja nie głodny. Dali mi dziś lemieszki z mlekiem, bo miałem pojechać z panem, co dobrze zapłacił.

— Usiądźże sobie przynajmniej obok mnie. Będzie ci cieplej.

— Nie mogę paniczu. Na górze zjedziemy z cesarskiej drogi i trzeba będzie uważać.... Mnie nie zimno.

Kłamał. Jemu było zimno, ale poczucie obowiązku kazało mu ból fizyczny lekceważyć. Jego wesołemu zapewnieniu zadawały kłam sine jagody i ciało drżące. Krew zupełnie opuściła jego twarz nędzną. Musiał cierpieć, ale pomimo cierpienia jechał bardzo uważnie. Ta uwaga była tem potrzebniejszą, żeśmy już wjechali na prywatną, pełną wybojów i grudy drogę, a z jednej strony tej wązkiej dróżyny biegł rów głęboki. Najmniejsze zboczenie byłoby nas mogło wywrócić, lecz nie zboczyliśmy, bo Fedko popędzal z zręcznością wytrawnego furmana.

Nie mogąc złamać jego spartańskiego uporu, zostawiłem go na koźle, a nasza rozmowa urwała się. Dno woza było pełne szpar szerokich, któremi godziły jak sztylety ostre prądy powietrza. Było mi bardzo zimno w nogi. Wkrótce straciłem w nich czucie i skostniałem nawskróś. Odurzony byłem także od zimna i postradałem dar mierzenia tak czasu, jak przestrzeni. Siedziałem nakształt kłody, nie pytając zgoła, czyśmy prędko jechali, czy też powoli, albo jak daleko już od Halicza, a jak już blizko do P. Z tego osłupienia zbudził mnie głos dźwięczny, wesoły, ogrzewający:

A czy dobrze wam tam paniczu?

— Bardzo dobrze, dziękuję — mruczałem mechanicznie, z udaną żwawością, bo nie chciałem okazać przed chłopczyną, że nie umiem tyle co on wytrzymać. Tymczasem próbowałem się cały schować w siano, żeby nadstawiając burzy jak najmniejszą powierzchnię, tem wygodniej drzemać. On miał jednak wiecej doświadczenia odemnie i nie pozwalał m usnąć.

— Paniczowi pewno pilno do domu? — zapytał, ot tak sobie, żeby mnie rozbudzić.

— Pilno, pilno.... na wigilię z krewnymi.

— Wigilię? wigilię? — bąknął, skrobiąc się w głowę, dłonią czerwieńszą od gotowanego raka. Znać próbował przypomnieć sobie znaczenie tego niezwykłego słowa.

— Wigilię Bożego Narodzenia.

— O, o! wiem już. Mówili mi, że państwo po dworach się bawią przed polskiemi świętami. Słyszałem o tem dawno, bardzo dawno.

Słowo „dawno", wymówił tonem 80-letniego starca, co sobie przypomina dzieje przed półwiekiem minione. Bo też zaprawdę, to dziecię nędzy było bardzo stare. Miało ono po za sobą kronikę smutku z większej ilości kart złożoną, niż niejeden starzec zgrzybiały, a na każdej karcie była historya jakiegoś bolu. Cierpienia padały nań cicho, jak śnieg na wodę i jako śnieg w wodzie bez śladu widocznego się rozpływa, tak one tonęły w jego chłopskiem sercu, nie wywołując narzekań i jęku, ale woda rośnie od nawału rozpuszczonego śniegu, a jego serce wzbierało powodzią żalu i smutku. Był zgrzybiały uczuciami i twarzą. Stare to dziecko odmłodniało wszakże i stało się ciekawem pacholęciem, kiedy mu zacząłem opisywać obchód Bożego Narodzenia, jak go święcą w ciepłych dworach i bogatych grodach. Słuchał z otwartemi ustami o gorejących drzewkach i o świątłych komnatach, o wieczerzy na obrusie podesłanym sianem, o łamaniu opłatków i rzucaniu *kuti* o stropy — słuchał tego wszystkiego, wytrzeszczając oczy szeroko, wzdychając i zapominając prawie o szkapach, których kłusik wolniejący przypominał dreptanie pary kociąt. A kiedy mówiłem, jak się rodziny rozłączone na tę wieczerzę zbierają wesoło i czule, chłopię westchnęło za siostrami, co w dalekiem mieście służyły i za braćmi, na jeszcze dalszych garnizonach stojących pod bronią. Wtem ustały konie zupełnie.

— Wio, wista, wio! — krzyknął zbudzony z zadumy, i obtarłszy oczy rękawem, zaczął cwałem pędzić, choć wóz nami podrzucał jak piłkami. Gdy się konie ustatkowały, znowu się do mnie obrócił.

— Ja nigdy o tych pięknych rzeczach nie słyszałem, ale i ja widziałem jasełka i szopkę ze żłobem, w którem Przenajświętsze Dzieciątko leżało, i pastuszków, i Trzech Królów i gwiazdę wielką, złotą, zawieszoną nad stajenką. Pokazywali to chłopcy, co chodzą po kolędzie. Byłbym też z nimi poszedł, ale Chaimko zabronił. Wiem przecież, że chłopcy dlatego kolendują, bo się Zbawiciel w ten dzień narodził.

— Wiesz tedy najużyteczniejszą wiadomość dla człowieka każdego stanu.

Znowu zaszła długa pauza w rozmowie. Nie pamiętam już, jak dalsza droga wyglądała, ile minęliśmy krzyżów przydrożnych i wsi i karczem, i co się ze mną działo, bo byłem pogrążony w rodzaju letargu, z którego mnie Fedko zbudził, dotykając mego ramienia.

— Popas paniczu!

Wóz stał w sieni karczemnej.

Pozostawało mi zaledwie dość władzy w członkach, aby zeń wyleźć. Byłem do tego stopnia przeziębiony, że przestałem czuć, iż mi zimno było. Nogi nie statkowały podemną, palce nie chciały rozwiązać szalika.... Szedłem jak somnambulista i nie byłbym trafił do izby gościnnej bez pomocy chłopca. Nic mnie jednak nie bolało. Wprowadzony do izby, padłem bezwładnie na stołek niedaleki kantoru i uczułem w sobie nagły pociąg do wódki — pociąg tem trudniejszy do wytłómaczenia, że nie miałem wtedy pojęcia o smaku karczemnej okowity i nie używałem trunków prawie nigdy.

Chrześcianka, zastępująca arendarza przechadzającego się po izbie, podała mi kieliszek wódki. Kazałem dać inny furmanowi. Wypiwszy duszkiem moją miarkę, uczułem w sobie nowe życie i zawołałem o drugą. Chciałem też chłopca wtórą porcyą poczęstować, ale

razie, gdyby w r. 1881 zaszła w tych gminach znaczna różnica w sumie opłacanego podatku gruntowego, Wydział krajowy i c. k. Namiestnictwo zastosować mają dodatek gminny do wysokości zmienionego podatku gruntowego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 15 grudnia*).

(*Zg.*) Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów p. Plener poruszył między innemi także sprawę podatku gruntowego. Widocznie podniósł ją nie z przekonania własnego, lecz jedynie dla tego, że stronnictwo, do którego należy, posługuje się tą sprawą jako bronią zaczepną przeciw rządowi, i nie wypadało głównemu mowcy lewicy wypierać się niejako tego stanowiska, na którem stanęło jego stronnictwo. Gdyby p. Plener mówił był o tej sprawie według własnego sądu, byłby przytoczył, jak to zwykle czyni, całe szeregi liczb na poparcie tego, co mówił. Wiedział on jednak, że cyfry przytoczone rzetelnie i w prawdziwem przedstawione świetle byłyby właśnie niezbitym argumentem przeciw tym oskarżeniom, które z polecenia klubu liberalnego przeciw komisyi centralnej i przeciw rządowi wytoczył. Sprawozdanie komitetu ośmnastu, chociaż główną treść jego stanowi historyczne opisanie przebiegu rozpraw w komitecie, zawiera jednak niemało takich dat, które mogłyby otrzeźwić opinię publiczną, gdyby ta z umysłu w celu politycznym nie była bezustannie obałamucaną.

Ciężkie pokrzywdzenie Styryi i Arcyksięstwa w obudwu jego połowach stało się u publiki tutejszej niezbitym artykułem wiary. Nikt nie pyta i nikt nie powiada, na jakiej podstawie opiera się to twierdzenie. Dość że tak twierdzą wszystkie redakcye wiedeńskie, tak twierdzą pp. Pairhuber, Pirko, Walterskirchen, a więc tak być musi. Tymczasem z tablic załączonych do sprawozdania komitetu każdy przekonać się może, iż Austrya niższa płaciła dotychczas 10.5% ogólnej sumy podatku gruntowego, że według oszacowania dokonanego przez komisyę krajową miała odtąd płacić 13.2%, **a w moc uchwał komitetu**, jeśli te przez komisyę centralną zatwierdzone zostaną, płacić będzie tylko 12.2%. W stosunku więc do uchwał komisyi krajowej komisya centralna przynosi temu krajowi ulgę, wynoszącą 375.000 złr. rocznie. Że zaś Niższa Austrya więcej będzie płacić podatku niż dotąd płaciła, to oprócz znacznego i powszechnego podniesienia dobrobytu, a przeto także ceny wszelkich ziemiopłodów, tłómaczy się także zajęciem pod uprawę wielkich stosunkowo obszarów, które w chwili zaprowadzenia katastru albo bardzo mały, albo wcale żadnego nie przynosiły pożytku. W kraiku obejmującym 344 mil kwadratowych przybyło ziemi uprawnej 24.000 morgów, a 104.000 morgów pastwisk zaorano i porobiono z nich role, a w znacznej części ogrody. Trzeba chyba być zaślepionym, żeby wobec tak wielkich zmian narzekać na podwyższenie podatku. Styrya płaciła dotychczas 5·6 prc. ogólnej sumy podatku. Komisya krajowa oszacowała ją w taki sposób, iż byłaby odtąd płaciła 7·8 prc., a okrzyczany wniosek komitetu obniża ten szacunek tak dalece, iż Styrya płacić będzie tylko 6·6 prc. Każdemu, kto się tych rzeczy dotykał, wiadomo, że ze wszystkich krajów, w których był zaprowadzony kataster, Styrya najłagodniej była opodatkowaną. Podniesienie więc kwoty podatkowej o 1 prc. ogólnej sumy nie wygląda na przeciążenie zbyteczne. Ale przytem dobrze wiedzieć, że w tej prowincyi, obejmującej 398 mil kwadratowych, zajęto pod uprawę 96.000 morgów, które w katastrze wykazane były jako nieużytki, a 40.000 morgów pastwisk obrócono na role, ogrody i łąki. Austrya wyższa opłacała według katastru 6·0 prc. ryczałtowej sumy podatku. Komisya krajowa starała się wszelkiemi sposobami zasłonić swój kraj od podwyższenia podatku, i wyrachowała taką kwotę dochodu, że byłaby wyższa Austrya płaciła tylko 6·1 prc. Komitet proponuje nałożyć na nią 7·3 prc. ogólnej sumy. Ale na 208 mil kwadratowych przestrzeni przybyło tam 46.000 morgów ziemi uprawnej, a oprócz tego 50.000 morgów pastwisk zajęto pod pług i kosę. Samych sadów, które tam ogromny dochód przynoszą, przybyło 19.000 morgów. Jakże można twierdzić, że przez tak nieznaczne podwyższenie kwoty podatkowej pokrzywdzonym został ten kraj, jeden z najżyzniejszych w Monarchii, jeden z najmożniejszych i najlepiej zagospodarowanych?

Wiem, że te szczegóły same przez się mało mogą wzbudzić zajęcia u waszych czytelników w Galicyi. Nie podawałbym ich, gdyby sprawa już dotychczas nie nabrała była wielkiego rozgłosu, i gdyby w tych prowincyach rozwinęła się była agitacya nader ożywiona między włościanami, agitacya, o której zapewne nieraz jeszcze pisać mi wypadnie. Może ona wprowadzić na arenę polityczną czynnik zupełnie nowy, który dotychczas w tradycyjnej karności stąpał cicho i spokojnie drogą wydeptaną od dawna. Pobudką do tej agitacyi jest podwyższenie podatku, ale właściwie o to chodzi, żeby wyrwać włościaństwo niemieckie z pod wpływu duchowieństwa, które nim wyłącznie kierowało. Jestem przekonany, znając dokładnie chłopa tutejszego, że nie uda się postępowcom dopiąć w całości zamierzonego celu. Ale walka staje się coraz więcej zajmującą. Pewne przesunięcie wagi politycznej może w końcu nastąpić w tych prowincyach, które teraz niemieckiemu stronnictwu konserwatywnemu najwięcej dostarczają głosów. Ze względu na te następstwa chciałem podać wam możność ocenienia na podstawach liczebnych, ile jest słuszności a ile obłudy w tych skargach, których odgłos codziennie do uszu waszych dochodzi, a które służą za hasło szerzącemu się coraz dalej ruchowi.

*) Dla obfitości materyału list spóźniony. *Red.*

Preliminarz budżetu na rok 1881.

IV.

Przechodzimy do ministerstwa skarbu. Pierwszy rozdział właściwych wydatków państwowych obejmuje wydatki na administracyę finansową w sumie 17,194.640 zł., czyli o 849.040 zł. wyższej od uchwalonej na rok bieżący, a to głównie w skutek zwiększenia się wydatków na regulacyę podatku gruntowego o 830.000 zł.

Na kierownictwo centralne potrzeba 856.500 zł., t. j. o 8.500 zł. mniej, której to różnicy największym czynnikiem jest zmniejszenie liczby rewidentów rachunkowych z 90ciu na 85ciu, przez co samo zaoszczędza się 10.200 zł.

Dyrekcye finansowe na kraje i powiaty, tudzież inspektorowie finansowi i urzędy obliczające należytości skarbowe wymagają wydatku 2,709.400 zł., która to suma równa się tegorocznej. Mimo to przypada na Galicyę 534.153 zł., t. j. o 3.566 zł. więcej, a gdy uwzględnimy, że na rok bieżący było przeznaczonych na reperacyę trzech budynków skarbowych we Lwowie 5.400 zł. wydatku nadzwyczajnego, który na r. 1881 już się nie powtarza, owa kwota na Galicyę przewyższa tegoroczną nawet o 8.966 zł. Co prawda jednak przewyżka ta w wydatkach zwyczajnych w połowie (4.403 zł.) znów idzie tylko na utrzymanie budynków, w drobnej cząstce (464 zł.) na wyższe komorne za najęte lokale urzędowe, a reszta dopiero na płace urzędników, adjuta i remuneracye.

Na administracye podatkowe, na służbę podatkową po starostwach i na komisye podatkowe preliminuje rząd 925.800 zł., czyli o 17.800 zł. więcej niż na rok bieżący, w której to przewyżce głównie partycypują Dolna Austrya i Czechy, ale i na Galicyę przypada z niej 3.367 zł., czyli z całej sumy idzie na Galicyę 159.299 zł. Jak niemal wszędzie, tak i co do Galicyi przyczyniają się do tej podwyżki przeważnie płace urzędników.

Wydatki na kasy centralną i po krajach i na urzędy płatnicze w ministerstwie i po krajach czynią 385.000 zł, t. j. o 4.600 zł. więcej. Po strąceniu z sumy tej 80.480 zł. idących na kasę centralną i urząd płatniczy w ministerstwie pozostaje się na kraje 304.520 zł., t. j. o 4.500 zł. więcej. Na Galicyę, t. j. na lwowską kasę główną, przeznaczono z tego 38.310 zł., czyli o 1.010 zł. więcej w pozycyach płac urzędniczych.

Straż finansowa pozostaje w wydatkach na równi z rokiem bieżącym, wymagając 4,698.000 zł. Mimo to przypadająca na Galicyę kwota 680.538 zł. jest o 4.665 zł. mniejszą od tegorocznej, a to w skutek zmian w personalu urzędniczym, mianowicie zmniejszenia liczby komisarzy z 43 na 42, starszych dozorców z 495 na 488 i zwyczajnych dozorców z 5 8 na 50 , gdy tymczasem w innych krajach, n. p. w Czechach, personal ten jest pomnożony, w Dalmacyi nawet ogromnie pomnożony, bo z 391 osób całego stanu na 935.

Tak samo urzędy poborcze wymagają na r. 1881 tyleż co na bieżący, t. j. 3,870.000 zł. Preliminarz dla Galicyi jednak znów wykazuje różnicę *in minus* o 2.050 zł., czyniąc [illegible]92.325 zł., a to znów w skutek zmian w personalu; dotychczas było po 12 poborców głównych i kontrolorów głównych, odtąd ma być po 11, a natomiast liczba poborców zwyczajnych z 62 podniesiona do 63, kontrolorów zwyczajnych z 65 do 67.

Prokuratorye finansowe również pozostają w ogólności na etacie roku bieżącego, wynoszącym 350.000 zł. Wydatki na Galicyę, t. j. na prokuratoryę we Lwowie i ekspozyturę w Krakowie, czynią 66.830 zł, wynoszą tu zatem o 70 zł. więcej.

Na administracyę ceł wydatki wynoszą 1,419.940 zł., czyli o 5140 zł. więcej. Do ścisłego obliczenia różnicy między wydatkami na Galicyę na r. b. a r. 1881 braknie mi dostatecznych dat; na r. 1881 preliminowane są w wysokości 110.620 zł.

Etat regulacyi podatku gruntowego czyni 1,980.000 zł, t. j., jak się już wspomniało, o 830.000 zł. więcej niż na rok bieżący. Kończy się bowiem dzieło samej regulacyi, ale pozostaje jeszcze czynność reklamacyjna i zacznie się czynność rozkładu podatku na nowej podstawie. Strąciwszy z tej sumy ogólnej wydatki centralne w ilości 98.500 zł. (które na rok bieżący były uchwalone w ilości 136.950 zł.) otrzymamy jako sumę na kraje 1,881.500 zł. czyli o 868.450 zł. wyższą od tegorocznej. Na Galicyę preliminuje rząd 502.850 zł., t. j. o 143.550 zł. więcej. Zmniejszają się wprawdzie płace urzędnicze, ale ogromnie pomnażają się wydatki na dyurna, dyety, koszta podróży i t. p.

Dochody tego rozdziału są obliczone na 1,731.720 zł., t. j. o 142.120 zł. wyżej tegorocznych, mianowicie: z kierownictwa centralnego, czyli z samego ministerstwa, jest dochodu z makulatury 3000 zł. i 500 zł. innych drobnych wpływów, razem 3500 zł., jak i w roku bieżącym; z dyrekcyj finansowych po krajach i powiatach, tudzież z inspektoratów i z urzędów obliczających należytości skarbowe 36.000 zł., t. j. również tyle, co w roku bieżącym; z Galicyi kwota 6860 zł., płynąca przeważnie z sprzedaży map i za prace katastralne, wygotowywane na żądanie stron opodatkowanych, równa się także kwocie tegorocznej; z administracyi podatkowej jest różnych drobnych dochodów 1800 zł., na które z Galicyi wpływa 380 zł., które to liczby pozostają na równi z tegorocznemi: z kas po krajach dochód znów taki sam jak w roku bieżącym, razem 2500 zł., z Galicyi 130 zł.; z straży finansowej dochód czyni 225.000 zł., t. j. o 150.000 zł więcej niż w r. b.; z Galicyi wpływa na tę sumę 5150 zł., czyli o 650 zł. mniej, jak w ogóle dochód ten zmniejsza się w wszystkich krajach z wyjątkiem Dolnej i Górnej Austryi, gdzie nieznacznie się podwyższa, a dalej Czech i Morawy, gdzie w skutek szczególniejszych stosunków restytucyjnych zwiększa się blizko o 113.000 zł. i blizko o 29.000 zł.; z urzędów poborczych ma wpłynąć 5300 zł, t. j. o 500 zł. więcej, na którą to sumę z Galicyi ma wpłynąć 450 zł., czyli o 100 zł. więcej: z prokuratoryj finansowych dochód w sumie 20.000 zł. równa się tegorocznemu, z Galicyi ma wpłynąć 2505 zł., t. j. o 20 zł. więcej; nakoniec z administracyi ceł 1,437.620 zł., czyli o 8380 zł. mniej, z Galicyi 114.760 zł., o 1390 zł. mniej.

Drugi rozdział obejmuje kasowość ogólną. Wydatków jest tu razem 611.800 zł., czyli o 422.000 zł. mniej niż w roku bieżącym. Potrzeba jednak zważyć, że budżet tegoroczny nie jest zwykły, bo mieszczą się w nim wszystkie wydatki na zapobieżenie nędzy (z wyjątkiem skarbowych budowli drogowych) w sumie 960.000 zł., co uwzględniwszy i porównawszy preliminarz zwykły z budżetem zwykłym, otrzymujemy rezultat, że wydatki na r. 1881 przewyższają uchwałę na rok bieżący o 538.000 zł. Przewyżka ta jednak jest przeważnie tylko formalna, odnosząc się do „straty na monecie"; dotychczas bowiem bardzo małą tylko cząstkę wydatków na *agio* wykazywano w tym rozdziale, mianowicie tylko ryczałtową kwotę 16.000 zł. na *agio* od pomniejszych nieprzewidzianych wydatków. Odtąd preliminarz ma przedstawiać wierny obraz zysków i strat na *agio*, i jak w kilku innych rozdziałach, zawierających wydatki i dochody w brzęczącej monecie, różnica między papierem a kruszcem osobno jest wykazana (co my, którym o tę formę nie chodzi, pomijamy), tak i tu przedstawiona jest różnica, dla której szczegółowego wykazania w innych rozdziałach nie ma miejsca. Tak n. p. *agio* od wydatków wspólnych monarchii, t. j. od austryackiej kwoty tych wydatków, koniecznie tu musi być wykazane, przedstawia się zaś w poważnej kwocie 463.000 zł. Cała preliminowana tu suma strat na monecie wynosi 520.000 zł. Nadto w ogólnej sumie wydatków tego rozdziału mieści się nowa pozycya 30.000 zł. na spłacenie bractwom świeckim w Zadarze dochodów z ich mienia, pozostającego w administracyi państwa od r. 1851 do r. 1879. Wydatków na Galicyę nie ma w tym rozdziale żadnych.

Dochody są preliminowane w sumie 727.600 zł., t. j. o 128.000 zł. wyższej niż na rok bieżący. Jakkolwiek bowiem „różne wpływy" są o 117.000 zł. mniejsze, zwroty zaliczek z skarbu wynoszą o 245.000 zł. więcej. Te zwroty stanowią główną pozycyę rozdziału i czynią razem 403.100 zł., na które z Galicyi ma wpłynąć 95.815 zł. mianowicie: 89.159 zł. z czwartych rat zwrotu pożyczek udzielonych gminom w r. 1876 na zaradzenie nędzy (wszystkie te pożyczki razem wynosiły 499.753 zł.; spłata rozpoczęła się w r. 1878, a spłacono dotychczas 163.176 zł.; po spłaceniu rat roku 1881 pozostanie jeszcze spłacić 247.418 zł.) i 6.656 zł. z pierwszych rat zwrotu pożyczek udzielonych gminom w r. 1880 również na zaradzenie nędzy (z przyzwolonego przez Izby kredytu 250.000 zł. udzielono tych pożyczek razem tylko 59.900 zł.) Między „różnemi wpływami," które wynoszą 244.500 zł., bywało dotychczas z Galicyi rocznie 1.000 zł. dochodu z podatku spadkowego *pro praeterito*, t. j. od tych czynności spadkowych, które się rozpoczęły przed prawomocnością patentu o taksach i stemplach z dnia 27 czerwca r. 1840. Te 1.000 zł. stanowiły część dochodów działu zwyczajnego. Czy i na r. 1881 są jeszcze preliminowane, nie pokazuje się z preliminarza, dotychczas bowiem tylko dochody działu nadzwyczajnego nie były wyszczególniane, preliminarz na r. 1881 nie wyszczególnia ich także w dziale zwyczajnym.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

Rząd przedłożył Izbie deputowanych projekt nowej ustawy przemysłowej. Wiadomo, że w roku zeszłym wniesiono nowelę do ustawy obecnie obowiązującej, ale w komissyi, której tę nowelę przekazano do zbadania, objawiono życzenie, aby całą usta-

---

odmówił i wziąwszy obwarzanek, poszedł do koni. W pół godziny później zawołał przez drzwi uchylone, że konie zjadły obrok i że czas w drogę.

Żyd zeskrobał lód z szyby, przytknął nos do oczyszczonego miejsca i wyjrzał na dwór, gdzie się wiatr wzmagał. Po chwili rzekł:

— Nie możecie jechać w taki czas. Dalej pełno śniegu.

— Muszę jechać! — zawołałem.

— Musimy jechać! — dodał chłopiec — paniczowi pilno, a Chaimko ostro mi nakazał wrócić do Halicza, nim zadnieje.

— Nie powrócisz, choćbyś pękł, a panicz nie stanie w P. przed północą. Trzecia już dochodzi, noc będzie zimna, droga jest zawiana, a do P. jeszcze dwie mile lasem.

— Trzecia! — krzyknąłem. — Więc jechaliśmy cztery mile sześć godzin!

— Dalipan trzecia paniczu — wtrąciła litościwa szynkarka tonem pełnym przestrogi, który zachwiał moją ochotę do dalszej podróży. — Lepiej zanocujcie u nas, bo tam dalej ciężki śnieg i broń Boże wypadku.

W istocie musiało być niemało śniegu po drugiej stronie karczmy, kędy się las czernił, bo od tego lasu jechały sanie, których dzwonek smutny zasyłał przestrogę, żebym zanocował. Jak on żałobnie jęczał....

Zacząłem się naradzać z chłopcem.

— Chaimkoby mnie zabił, jeślibym zanocował i nie mam dość obroku na nocleg.

Ja także chciałem jechać koniecznie. Nie podobna mi było uwierzyć, aby dwie mile nie dały się ujechać jeszcze przed nocą.

— Ha, więc jedźmy. Znam drogę dobrze i trafię szczęśliwie, choćby po ciemku. Niech się panicz nie boi, zajedziemy! Może i lepiej jechać, bo paniczowi będzie wesoło w domu, a mnieby gorzko było, jeślibym jutro rano nie stanął w Haliczu!

Zdecydowałem się jechać. Wsiadłem. Wiatr przeraźliwy zdawał się folgować, skorośmy się do lasu zbliżyli, ale wieczór był jeszcze zimniejszy od poranka, gdyż niebo się wypogadzało i wróżyło mróz trzaskający bladym swym błękitem. Wjechaliśmy w okolicę, gdzie więcej śniegu spadło przeszłej nocy niż w padole naddniestrzańskim i klimat był ostrzejszy, jak gdyby ją od rzeki nie mile, ale całe stopnie szerokości geograficznej oddzielały. Snieg nie zawadzał nam tak bardzo z początku, bo droga była utorowaną śladami kół i sani, lecz im bliżej lasu, tem mniej było ubitych szlaków. Koła grzęzły niekiedy po osie w miałkich zaspach, a koniska kosmate i całe szronem pobielone wlokły się krok za krokiem i sapały. Wołanie i bicie nie mogło ich zbudzić do pospiechu. Ich boki wzdymały się i opadały kurczowo.

Siedziałem ponury i milczący. Zkąd wziąć siły i ochoty do rozmowy w takiej podróży? Raz tylko zbudziłem się z głuchej obojętności, żeby zauważyć, żeśmy mijali sąsiednią karczemkę przy rozstajnych drogach. Tuż za nią, blizko krzyża, przed którym Fedko pobożnie się pokłonił, były widła dwóch gościńców. Jeden z nich był ubity i prowadził do miasteczka, drugi wiódł w las ciemny, w części wyniszczony. Znałem tę dróżynę. Była wycięta niebardzo dawno i prowadziła do P., dokąd było jeszcze półtorej mili.

Dochodziła czwarta. Niebo zachodnie przybierało barwę, coraz do ołowiu podobniejszą, a pyzaty, krwawy krąg słoneczny utonął w lesie. Nie żałowałem go, bo póki świecił, nie wydawał ani blasku ani ciepła, tylko spoglądał na nas jakby zimnem, zamglonem, przerażającem okiem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wę poddać rewizyi. Rząd wycofał więc nowelę zeszłoroczną a natomiast przedłożył projekt nowej ustawy. Zasady i tendencye tego projektu określone są wyraźnie w sprawozdaniu umotywowanem. w którem czytamy na wstępie: „Ministerstwo handlu stoi na gruncie **wolności przemysłowej**; nie poszło ono ani za tendencyą domagającą się zupełnego usamowolnienia wszelkiego przemysłu, ani też za zdaniem tych, którzy upadek niektórych gałęzi przemysłu, pogorszenie jakości niektórych produktów przemysłu uważają za skutek wolności przemysłowej i domagają się ścieśnienia tej wolności zapomocą przepisów normujących wykazanie uzdolnienia ze strony przemysłowców. Rząd jest zdania, że zło daleko łatwiej usunąć się da przez stopniowy rozwój nauk przemysłowych i że zaprojektowana w nowej ustawie organizacya Związków korporacyjnych przyczyni się do podniesienia przemysłowości. W tych korporacyjnych Związkach wyrównać się mogą istniejące obecnie różnice klasowe między przemysłowcami a ich pomocnikami, a przez uregulowanie stosunków terminatorskich i przez fachowe wykształcenie terminatorów położone zostaną podwaliny do nowego inteligentnego stanu przemysłowców." Projekt zatrzymuje dotychczasowy podział ustawy przemysłowej. Ustawa wstępna (*Einfuhrungsgesetz*) określa zawody ekonomiczne, podpadające pod ustawę przemysłową, orzeka, że wszelkie dawniejsze przepisy, niezgodne z niniejszą ustawą, zostają zniesione, i normuje stosunek tej ustawy do niektórych ustaw specyalnych. Wyjęte z pod ustawy przemysłowej jest gospodarstwo rolne i leśne wraz z dozwolonym właścicielom winnic i sadów wyszynkiem napojów własnej produkcyi, górnictwo, praca literacka i artystyczna, zatrudnienie wyrobników dziennych, domowe zajęcia poboczne, czynności adwokatów, notaryuszów i inżynierów, zakłady pośredniczące, wykonywanie sztuki lekarskiej, eksploatacya źródeł mineralnych i fabrykacya sztucznych wód mineralnych, aptekarstwo, weterynarstwo, nauczycielstwo prywatne, czynności kredytowe, bankowe i assekuracyjne, koleje żelazne, żegluga, zakłady dla zabawy publicznej, wydawnictwo czasopism peryodycznych i **handel obnośny**. Te zatrudnienia podlegają przepisom specyalnym. Charakter realny przemysłów radykowanych pozostaje niezmieniony, ale nowe interesa tego rodzaju nie mogą być zakładane. Ustawa zawiera niektóre przepisy co do osobistej kwalifikacyi i zaprowadza ścisłą kontrolę przemysłowo-policyjną, mianowicie dla trudniących się pożyczaniem na zastaw i dla handlujących starzyzną. Zaprowadza także instytucyę **inspektorów przemysłowych**. Do projektu dodane są także zasadnicze przepisy dla zarejestrowanych przemysłowych kas zasiłkowych.

— Dnia 19 b m. odbyło się posiedzenie centralnej komisyi podatku gruntowego, na którem obradowano dalej nad taryfami klasyfikacyjnemi. Z kolei przyszły na stół taryfy dla Gorycyi i Gradyski P. Cerne postawił wniosek, aby kwotę 445.359 zł. która stanowi różnicę między rezultatem pierwszego czytania w komitecie a obecnym wnioskiem dla Istryi, rozdzielono między Istryę i Gorycyę w stosunku do sum czystego dochodu, ustanowionych w pierwszem czytaniu dla obu tych krajów. Wniosek ten został odrzucony, a przyjęto natomiast wnioski komitetu. Nastąpiły rozprawy nad taryfami dla południowego Tyrolu. Hr. **Fedrigotti** oświadczył, że wnioski komitetu uważa za nieodpowiednie stosunkom faktycznym. Południowy Tyrol poniósł wielkie szkody, mianowicie wskutek zarazy na jedwabniki i phylloxery; należy przeto trzy pierwsze klasy ról, łąk, winnic i lasów w powiatach Trydenckim, Roveredańskim i Rivańskim zrównać z odpowiedniemi klasami w Gorycyi. Przeciw temu przemawiali baron Spens i Fiscali, który zwrócił uwagę, że co do lasów wstawiono już niższą cyfrę, poczem hr. Fedrigotti cofnął odnośną część swego wniosku. Po przemówieniu hr. Belrupta, który wskazał na konsekwencye, jakie przyjęcie wniosku tego pociągnęłoby za sobą, zostały wnioski Fedrigottego odrzucone, a wnioski komitetu przyjęte. W dalszej rozprawie wniósł baron Walterskirchen podniesienie taryf dla ról w **Krainie** o 5 prc a dla łąk o 10 prc. Przeciw temu oświadczyli się pp. Rziha, Streer i br. Apfaltrern, który zwrócił uwagę na następstwa tego podwyższenia i podniósł niewłaściwość występowania z nowemi wnioskami przed nieprzygotowaną na to komisyą. Br **Walterskirchen** odparł na to, że w takim razie należałoby zaprowadzić dwukrotne czytanie, albo przekazywać wnioski komitetowi, inaczej bowiem stawianie wniosków byłoby w ogóle niemożliwem. Baron Apfaltrern ostro wystąpił przeciw tym wywodom Walterskirchena, wskutek czego przyszło do drażliwej wymiany zdań między tymi dwoma panami. Ostatecznie utrzymały się wszystkie wnioski komitetu, tak co do Krainy jak następnie także co do Północnego Tyrolu

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Allokucya papieżka).

Allokucya papieża Leona XIII, miana na konsystorzu odbytym w dniu 13 grudniu r. b., brzmi jak następuje: „Czcigodni bracia! Jeżeli kiedykolwiek dla sprawy chrześciańskiej były ciężkie i pełne utrapienia czasy, to są niemi niewątpliwie chwile bieżące, w których kościół w wielu stronach Europy wystawiony jest na najcięższe, a tak różnorodne i liczne próby, iż prawie bez wytchnienia walczyć musi o swoją wolność, prawa i honor. Wobec ciągle wzmagającego się zuchwalstwa zbrodniczych zamachów, znieważany jest boski majestat religii, instytucye katolickie doznają uszczerbku, a ku oczywistej szkodzie wiary i zbawienia wiekuistego obarczane są ludy niesprawiedliwemi prawami. Jeżeli tedy wszyscy, którym leży na sercu sprawa kościoła katolickiego, strapieni są niebezpieczeństwami i próbami, na które jest narażony, to tembardziej my zasmuceni jesteśmy i dotknięci jeszcze głębszą boleścią.

Mimo to w dniu dzisiejszym odwracamy oko naszego ducha od tych smutnych rozpamiętywań i zwracamy je w stronę, z której nastręcza nam się otucha, a mianowicie na kościoły wschodnie, o których mówiliśmy wam wtedy, kiedy wymagały tego okoliczności. Wspominaliśmy wtedy na tem samem wysokiem miejscu o usiłowaniach, jakieśmy podejmowali zaraz na początku naszego pontyfikatu dla ludów Wschodu. Czyniliśmy to ochotnie, nietylko dlatego, iż ludy te potrzebowały rychłej pomocy, ale i dlatego, ponieważ one, dzięki Opatrzności boskiej, zdają się skłaniać ku centralnemu punktowi prawdy katolickiej.

Słodyczą nas niewątpliwie przepełnia wspomnienie o starej chwale Wschodu i o jego zasługach dla całego rodzaju ludzkiego. Tam stała kolebka zbawienia rodu ludzkiego. tam zakiełkowały pierwiosnki mądrości chrześcijańskiej, ztamtąd wypłynęło źródło wszystkich owych dobrodziejstw, któreśmy na Zachodzie razem z ewangelią otrzymali. Nigdy nie umilknie chwała wielkich mężów Wschodu, którzy wiedzeni duchem prawdy katolickiej, doszli do wysokiej doskonałości, a przez swoją świątobliwość, naukę i czyny chwałę swego imienia przekazali potomności. Rozważając to czcigodni bracia, pragniemy jak najgoręcej działać w tym kierunku, ażeby na Wschodzie wskrzesić do nowego życia dawną cnotę i wielkość. Tembardziej życzymy sobie tego, widząc, że zbieg wypadków na Wschodzie uprawnia do nadziei, iż ludy Wschodu tak długo oderwane od łona kościoła rzymskiego, jednoczą się z nim znowu za łaską Boga.

Ponieważ dzieło to wedle sił popierać pragniemy, oddawna zatem myśleliśmy nad tem, ażeby ludom Wschodu dać dowód osobliwszej naszej ojcowskiej przychylności. Znalazłszy ku temu pożądaną sposobność, dajemy miłości naszej wybitny i jawny dowód przez to, iżeśmy postanowili przyłączyć do świetnego waszego kolegium jednego z najdzielniejszych biskupów Wschodu. Chcemy w ten sposób nietylko jemu, ale i wszystkim wiernym tej strony świata okazać wdzięczność.

Nie jest tajemnicą dla was, czcigodni bracia, że ci sami Armeńczycy, którzy oderwali się byli od Stolicy Apostolskiej, żałowali tego i przy łasce Boskiej powrócili na łono kościoła katolickiego. W tem dziele pojednania czcigodny nasz brat Antoni Hassun rozwinął i okazał wielką gorliwość, miłość i roztropność."

Po wyliczeniu zasług Hassuna, kończy się allokucya temi słowy:

„Jego więc uznaliśmy za godnego, ażeby przezeń po tak długim czasie od Bessariona, powrócić kościołom Wschodu ich ozdobę, purpurę rzymską. Niechże Bóg zrządzi, ażeby nadana temu wysokiej zasługi mężowi godność, przyniosła szczęście i zbawienie powszechnemu kościołowi katolickiemu, szczególniej zaś Wschodowi, ażeby tam wszyscy prawowierni katolicy uczuli się uczczonymi w tym jednym mężu i czerpali ztąd odwagę do wytrwania w wierze odziedziczonej."

(Nota turecka w sprawie greckiej.)

Nota Porty z dnia 14 b. m., której treść podaliśmy według doniesień telegraficznych, brzmi w głównych ustępach jak następuje:

„Oddanie Dulcigna jest już w tej chwili faktem spełnionym. Władze czarnogórskie w porozumieniu z dowódcą naszych sił zbrojnych i przy ich pomocy objęły już w posiadanie to miasto. Traktat berliński został zatem w kwestyi czarnogórskiej zupełnie i bezwarunkowo wykonany, a to dzięki duchowi pojednawczemu wysokich mocarstw, które go podpisały i lojalnej gotowości, z jaką Porta spełniła włożone na nią zobowiązania. Rząd turecki przekonany o dobrem przyjęciu i sprawiedliwem ocenieniu przez mocarstwa powyższego ustępstwa, jakoteż przejęty życzeniem uchylenia wszelkiego projektu, któryby mógł uczynić uszczerbek urokowi i inicyatywie Porty w jej działalności, zdążającej do przeprowadzenia postanowień traktatu berlińskiego, przywiązuje niemniejszą wagę od rozwiązania greckiej kwestyi rozgraniczenia. Zmierzając do ostatecznego uregulowania granic, co zresztą jak wiadomo określone zostało jednym ustępem w XIII protokole traktatu berlińskiego jako życzenie mocarstw, przedłożyła Porta pod d. 3 października r. b. zapatrywania swoje jako ostatnią koncesyę, zawiadamiając zarazem mocarstwa o ustępstwie na rzecz Grecyi wielkiego i urodzajnego terytoryum W przeświadczeniu o swoich prawach i o swojej względności dla postanowień traktatu berlińskiego a nadewszystko pokładając zaufanie w sprawiedliwości mocarstw, i ich troskliwości o utrzymanie pokoju na Wschodzie, Porta ma nadzieję, że dobra jej wola zajdzie u mocarstw uznanie i że wysoka powaga ich jednomyślności wpłynie skutecznie na decyzyę króla Grecyi. Jego królewska Mość, nie oprze się, jak o tem przekonani jesteśmy, stanowczemu wyrokowi Europy, zwłaszcza, że i sam zaniepokojony być musi o dobrze zrozumiane interesa dwóch państw sąsiednich i przyjaznych, wbrew wszelkim objawom i manifestacyom, które od pewnego czasu na terytoryum greckiem się powtarzają z uszczerbkiem dla zgodnego sąsiedztwa obu narodów. Wzburzenie umysłów w Grecyi przybiera coraz większe rozmiary. Nie jest to już dla nikogo tajemnicą, że czynią się tam wielkie przygotowania zbrojne do walki za granicami kraju. Zaciągnięto wielkie pożyczki i toczą się rokowania o nowe w celu pokrycia nadzwyczajnych wydatków na zakupno broni i amunicyi. Cały kraj przedstawia się jak wielki obóz a ochotnicy gromadzą się ze wszech stron. Kolumny greckich czasopism pełne są codzień wrogich artykułów przeciw Porcie, prasa nie pomija żadnego środka w celu pobudzenia do nieusprawiedliwionej i krwawej wojny przeciw sąsiedniemu narodowi. W ostatnich czasach zresztą napady zbójeckie, od dawna trapiące okolice pograniczne, przybrały olbrzymie rozmiary, a bandy greckie, zorganizowane i uzbrojone doskonale, wpadają na nasze terytoryum i dopuszczają się największych okrucieństw na naszej bezbronnej ludności.

„Poprzestajemy jedynie na podaniu pod rozwagę mocarstw tak anormalnego stanu i poczytujemy zarazem za nasz obowiązek, oswiadczyć, że wobec takich stosunków Porta zachowa się spokojnie i przedsięweźmie tylko środki ostrożności, że stanowiska wyzywającego nie zajmie, że jednak praw swoich będzie umiała bronić energicznie i wszelką napaść odeprzeć, oraz, że niczego bardziej sobie nad to nie życzy, jak tego aby jej sąsiad zdrowiej zaczął oceniać położenie, i żeby tem samem przyczynił się do utrwalenia harmonii i dobrych stosunków pomiędzy obu państwami. Pragniemy wierzyć, że pobudki, które miałem honor wyłuszczyć powyżej, znajdą bezstronne uznanie u mocarstw, które w swej troskliwości o interesa powszechne, nie omieszkają, jak się spodziewamy, wywrzeć skutecznego wpływu na gabinet w Atenach i zechcą rządowi greckiemu przedstawić, jak wielką jest doniosłość groźnego położenia, i jak zgubnemi być mogą jego następstwa zarówno dla stron obu szkodliwe, a to w celu skłonienia tego rządu, ażeby zaniechał wojennych przygotowań i przystąpił a ile możności jak najrychlej do rokowań z Portą w sprawie uregulowania granic helleńskich. Racz pan Jego Ekscelencyi ministrowi spraw zagranicznych depeszę niniejszą odczytać i wręczyć mu jej kopię. Assim-basza."

O nocie tej *Journal des Débats* powiada, że Porta na wszystkie zarzuty, jakie Europa mogłaby jej czynić, odpowiada jednym wyrazem „Dulcigno". Zapomniano już zapewne w Konstantynopolu, ile trudności miały mocarstwa nim wymogły na Turcyi wykonanie traktatu berlińskiego względem Czarnogóry i sądzą, że ten wyraz będzie miał efekt magiczny. Europa jednakże nie zbudowałaby się zapewne bardzo tym przykładem, gdyby nota Assima-baszy nie zawierała innych dowodów dobrej woli Turcyi oprócz wspomnień Dulcigna. Na szczęście w nocie tej znajdujemy jeszcze zapewnienie, że Turcya nie porzuci postawy spokojnej, jaka przystoi państwu, czującemu się potężnem, pomimo klęsk doznanych. Uzbrojenia Grecyi, których cel nie jest bynajmniej tajony, wzrost rozbójnictwa na granicach Tesalii i Epiru stawiają rzeczywiście Turcyę w trudnem położeniu, myśli jednakże tylko „bronić praw swoich energicznie i wszelką napaść odeprzeć". Postawa ta, ze strony rządu tureckiego wcale nowa jest bardzo zręczną. Turcya czuje się silną, a okazuje się umiarkowaną. Nie trzeba jednak zapominać o propozycyach, jakie zawiera nota turecka z dnia 3 października. W propozycyach tych Turcya ofiaruje Grecyi mniej niż dawała przed rokiem, gdy jeszcze konferencye berlińskie nie rozbudziły w umysłach Greków takich ambitnych nadziei. Ażeby układy z Grecyą mogły liczyć na jakieś powodzenie, potrzeba, ażeby Turcya propozycyom swoim dała podstawę szerszą, to jest taką, której Grecya nie miałaby powodu odrzucać. Jeżeli Porta zechce to uczynić, wówczas świat uwierzy w szczerość jej intencyj, w przeciwnym razie nota turecka pozostanie tylko zręcznym manewrem dyplomatycznym

„Z drugiej strony — dodaje *Journal des Débats* — niezaprzeczonem jest, że Europa pragnie uniknąć wszelkiego starcia na Wschodzie, zachodzi zatem pytanie, czy nota powyższa nie mogłaby posłużyć za punkt wyjścia dla usiłowań pojednawczych w sporze grecko-tureckim. Myśl ta była rozbieraną w Londynie i w Wiedniu, i jak się zdaje, została przychylnie przyjętą przez gabinet wiedeński, z warunkiem wszakże, że propozycye tureckie zawarte w nocie z dnia 3 października zostaną znacznie rozszerzone. Jest to zresztą koniecznym warunkiem, ażeby Grecya mogła wznowić układy przerwane od tak dawna. Europa może wprawdzie doradzać Grekom roztropność i umiarkowanie, należy jednak pamiętać o tem, że nie podnieca się bezkarnie ambicyi ludu, już z natury niezbyt usposobionego do umiarkowania i abnegacyi. Stan obecny umysłów w Grecyi nie jest bynajmniej dziwny i nie ma również powodu dziwić się, że nie chcą się zaspokoić drobnemi ustępstwami Chodzi tu nadto przedewszystkiem o to, ktoby wziął inicyatywę takiego pośrednictwa, gdyż Anglia nie czuje się do tego usposobioną, a tem mniej Francya."

(Kwestya żydowska w Niemczech.)

Głosy w kwestyi żydowskiej stanowią prawie stałą rubrykę w kolumnach czasopism niemieckich. Po poważnych wystąpieniach profesorskich, zaczęła przemawiać ulica. W piątek i w sobotę, t. j. 17 i 18 grudnia odbyły się w Berlinie prawie równocześnie trzy zgromadzenia. Przebieg jednego z nich był nawet dość nieparlamentarny, ale mimo to nawet bardzo poważne organa prasy niemieckiej podały właśnie najbardziej wyczerpujące sprawozdanie z tego najburzliwszego posiedzenia, na którem radzono nad stosunkiem żydów do społeczeństwa niemieckiego i naodwrót.

Najspokojniejszy i najpoważniejszy przebieg miało zgromadzenie studentów. Porządek dzienny był następny: sprawozdanie o prasie i sprawozdanie o stanie ruchu antiżydowskiego. Oba te referaty były ściśle przedmiotowe. Przemawiało następnie trzech akademików z trzech różnych fakultetów W końcu obliczono, ile nowych podpisów pozyskała petycya przeciw żydom. Pierwsza serya podpisów studenckich wynosiła 442, druga zaś sprawdzona przez zgromadzenie 547 podpisów.

Równocześnie z powyższem zgromadzeniem, w salach „stowarzyszenia żydowskiego" zebrało się około 600 żydów, ażeby wysłuchać odczytu profesora Lazarusa o „stanowisku żydów do kwestyi żydowskiej". Profesor Lazarus doradzał, żeby zaniechano stanowczo myśli tworzenia odrębnego stowarzyszenia żydowskiego, mającego na celu ochronę interesów żydowskich. Poczytywał za rzecz potrzebną utworzenie komitetu, któryby się starał podnieść żydowstwo, a nadewszystko wyjaśnić etyczne stanowisko żydów względem innych wyznań, zalecał podniesienie obyczajowe żydów. Żądał więcej trochę prawdziwej dumy u żydów, a zatem i więcej skromności. Mniemał, że niektóre krytyczne uwagi o żydach są uzasadnione bezwarunkowo, tylko wnioski są mylne. Jako rezultat odczytu uchwalono jednogłośnie następujące rezolucye:

„Zgromadzenie uznaje wywody prelegenta, ale protestuje stanowczo:

1. Przeciw wdrożonemu przez agitacyę antisemicką zwyczajowi, robienia odpowiedzialnymi wszystkich żydów niemieckich za brak taktu lub wykroczenia pojedyńczych indywiduów.

2. Przeciw niegodziwej dążności, ażeby żydów zizolować jako odrębną stojącą po za ogółem narodu społeczność plemienną. Zgromadzenie oświadcza raczej, że niezłomnie wytrwa w wierności ku niemieckiej ojczyznie i że poczytuje za najdonioślejsze zadanie starać się o rozwój i pomyślność tej ojczyzny ścisłem wypełnianiem obowiązków obywatelskich".

O trzeciem, najliczniejszem i najburzliwszem zgromadzeniu donieśliśmy już w ostatnich wiadomościach wczorajszego numeru. Zebranie to odznaczało się fanatyzmem, który objawiał się nietylko w wypowiedzianych mowach ale i w czynnem zaczepianiu obecnych izraelitów, oraz w wyrzucaniu ich w sali. Główny mowca tego zgromadzenia, profesor, szkoły realnej Henrici, dał do zrozumienia, że Mommsen jest już zdziecinniałym starcem, Virchowa nazwał głównym przedstawicielem „postępowego judeału", i przestrzegał zebranych, że powinni się mieć na baczności przed Niemcami brunetami, gdyż to są wszystko półżydzi. Z powodu tego rodzaju wystąpień, jako też poturbowania obecnych na zgromadzeniu żydów, którzy tam przyszli dlatego, że z plakatów zwołujących zebranie nie można było wyrozumieć jego antiżydowskiej tendencyi, *Voss. Ztg.* mówi, że socyalni-demokraci,

którzy są tak prześladowani, nigdy się nie posunęli do takich czynów, jak chrześciańscy socyaliści, którzy się mienią zapaśnikami kultury niemieckiej.

KRONIKA

— **Pomnik Grottgera.** We czwartek o godzinie 10 z rana w kościele OO. Dominikanów odbędzie się uroczyste poświęcenie i odsłonięcie pomnika nieodżałowanej pamięci Artura Grottgera. Uroczystość poprzedzi żałobne nabożeństwo za spokój duszy artysty. Mowę żałobną wygłosi ks. dr. Jan Siemieński.

= **Stacya telegraficzna.** W Kalwaryi, w powiecie wadowickim, została otwartą z dniem dzisiejszym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Drugi wieczór muzykalny** towarzystwa muzycznego odbędzie się w środę po świętach Bożego narodzenia. Bliższe szczegóły oznajmią plakaty.

— **Pierwszy odczyt** towarzystwa pedagogicznego odbył się dnia 15 b. m. w obec bardzo licznego grona słuchaczek. Dr. Julian Ochorowicz, docent uniwersytetu, mówił „o pojęciach o duszy u ludów dzikich“. Następujący odczyt odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej. Dr. Tadeusz Żuliński będzie mówił „O wpływie światła na człowieka.“

— **Na karnawał** nadchodzący wydał znany kompozytor tańców, p. Fabian Tymolski, następujące nowe swoje utwory: Mazury *Na Wawelu*; dumka i kołomyjki *Podolanki*; kadryle *Wieniec mirtowy*; walce *Dwa serca jedno bicie* oraz polkę francuską *Figlarka*.

— **Prezes kasyna** miejskiego zaprasza pp. członków na opłatek w piątek, dnia 24 b. m. o godzinie 12 w południe.

— **Prawdziwy marzec,** z kilku stopniami ciepła i zupełną rozcieczą mamy od kilku dni. Ostatni biuletyn tygodniowy centralnej stacyi meteorologicznej zapowiada dalsze jeszcze trwanie tego niezwykłego o tej porze powietrza.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. R. z kieszeni czerwony pugilares z kwotą 5 zł.; panu J. M pod l. 12 przy ulicy Kopernika czarny barani kożuch pokryty popielatem suknem; panu F. R złoty pierścień; panu G. S. z pomieszkania pod l. 12 przy ulicy Pańskiej mosiężny moździerz; panu S. S. z pomieszkania pod l. 1 przy ulicy Trybunalskiej zegarek budzik; panu E. L. z komórki domu pod l. 12 pod dębem 5 kur. — Złożono w policyi banknot na 5 zł. znaleziony na ulicy.

*** **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi doszły nas następujące doniesienia: w gminie Kiernickiej, w powiecie gródeckim, spłonęły budynki trzech gospodarzy i kuźnia dworska. Strata, ubezpieczona, wynosi 1.300 zł. Nieostrożność, jak się zdaje, była przyczyną pożaru, który mógł przybrać groźniejsze rozmiary, gdyby nie raźna pomoc włościan miejscowych. — W Horodence spalił się budynek karczemny i stajnia, oraz znaczne zapasy zboża, wartości 4.593 zł. Strata była ubezpieczona. — W przysiołku Zabawie, w powiecie kamioneckim, pogorzało skutkiem, jak się zdaje, podpalenia, dwóch gospodarzy. Strata wynosi 3.793 zł. Poszlakowany o podłożenie ognia izraelita został uwięziony. — W Kutach, w powiecie kossowskim, zgorzały dwa domy w skutek nieostrożności mieszkańców. Strata nie była ubezpieczona. Ratunek był tak energiczny, że wewnętrzne ściany drewnianych budynków ocalono. — Nakoniec na obszarze dworskim w Mrowli, w powiecie rzeszowskim, zgorzała stodoła z zapasami zboża i paszy. W części ubezpieczona strata wynosi 7.000 zł. Nieostrożność domowników spowodowała pożar.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Florencyi par Anglii earl of Crawford and Balcarres, w 68 roku życia; w Kinlet Hall, w Anglii, jeden z najstarszych członków parlamentu angielskiego, W. Lacon Childe, przeżywszy lat 95. Zmarły już przed 60 laty, podczas wstąpienia na tron króla Jerzego IV, zasiadał w Izbie gmin parlamentu.

— **Rudolf Falb** ogłasza w *Agr. Ztg.*, że sądząc z dotychczasowych symptomów, mianowicie po zjawiskach dnia 16 b. m., może na podstawie swojej teoryi przypuszczać z wszelkiem podobieństwem do prawdy, że jeżeli w dniach 23 lub 24, oraz 30 lub 31 b. m. nie ponowią się raz jeszcze słabsze trzęsienia — o silnych nie ma już wcale mowy — to cała akcya wulkaniczna pod Zagrzebiem i jego okolicą może być już uważana za wygasłą.

— **O stanie Dunaju** donosi depesza z Lincu: Dnia 9 b. m. wynosił stan wody w Dunaju pod Ratyzboną 344, pod Passau 464, pod Lincem 263 cm. nad normalny. Od rana dnia tego żegluga ustała.

— **Gwałtowna burza** dnia 15 b. m. zwaliła wielki most na Bohu pod Mikołajowem, w południowej Rossyi.

— **Pojedynek.** *W. Allg. Ztg.* donosi w depeszy z Gorycyi dnia 18 b. m.: Pomiędzy hr. Mikesch a hr. Arturem Coronini odbył się dziś nad granicą włoską pojedynek na pistolety. Obaj zapaśnicy wyszli z pojedynku bez szwanku.

— **Skarb numizmatyczny.** W Mławskiem, w Królestwie, niedawno wykopano na gruncie, będącym własnością gminy miejskiej, garnek gliniany o czterocalowej średnicy, który po wydobyciu z ziemi rozsypał się. W garnku znajdowało się 264 monet polskich srebrnych i miedzianych, różnego stempla, z XVII wieku.

— **Liczba mieszkańców** Elbląga, według dokonanego właśnie spisu ludności, wynosi 35.807 głów (przyrost w ostatniem pięcioleciu 2.000), Tylży 21.191, Kłajpedy 19.602, Złotowa 3.994, Olsztyna 7.596, Hamburga 290.055.

— **Tajemnicza zbrodnia,** wrzekomo popełniona w Wiedniu, o której wczoraj donosiliśmy, w rezultacie dochodzeń policyjnych przedstawiać się zaczyna w świetle znacznie łagodniejszem. Powstało bowiem uzasadnione przypuszczenie, że mleczarka sama, w której mieszkaniu znaleziono pistolet i kilka nabojów, bawiąc się nieostrożnie bronią skaleczyła swoje dziecko, poczem w obawie odpowiedzialności pobiegła do biura policyjnego i zmyśliła całą historyę o mordercy, który ją napaść miał na ulicy. W zeznaniach swoich jednak plątała się coraz więcej, tak, że w końcu niewiarogodność ich stała się oczywistą i powstał wspomniony domysł, potwierdzony następnie rezultatem rewizyi domowej.

(*r*) **Pszczoły w Paryżu.** Nie od razu zapewnie przyszła komuś myśl, że w Paryżu, mianowicie w miejscach, gdzie nietylko lip, ale żadnych miododajnych roślin nie ma, można z korzyścią prowadzić pszczelnictwo i bez wątpienia nie było to oryginalnym pomysłem tylko skutkiem przypadkowej obserwacyi. Ktoś, mieszkający w sąsiedztwie jakiejś wielkiej rafineryi cukru, zauważył zapewne, że pszczoły czy węchem czy instynktem wiedzione, snują się gromadkami w około tego zakładu, a może też usłyszał jakiego robotnika z rafineryi, jak się skarżył na ukąszenie pszczoły. Dość, że na tych pierwotnych danych opierając się najprzód jeden, za nim drugi, trzeci i coraz więcej i więcej, okoliczni mieszkańcy w La Vilette, Charonne, Belleville, Salpetriere, zaczęli się zajmować hodowaniem i pielęgnowaniem uli z pszczołami. Od kilku już lat władze publiczne odbierały skargi na ten nowy rodzaj przemysłu. Dopóki skargi ograniczały się na same tylko żądła tych pracowitych fabrykantek wosku i miodu, ponieważ nie istniał żaden tekst prawa zabraniającego hodowli pszczół w mieście, odsyłano skarżących się na drogę sądową, a któżby chciał się procesować o ukąszenie pszczoły? Ale niedawno wystąpili do władzy miejskiej solidarnie wszyscy właściciele rafineryj w dzielnicach zapełnionych ulami i śledztwo policyjno-lekarskie wykazało uderzające rezultaty. Z raportu złożonego przez dr. Delpech dowiadujemy się naprzykład, że w każdej rafineryi przy wszystkich oknach rozstawione są łapki na muchy, w które naturalnie pszczoły się łapią i co wieczór tyle ich się tam zbiera, że po uduszeniu ich parą, jest ich około hektolitra, ale to nie zwraca szkody poniesionej przez cukier, jaki zebrały, a szkodę tę w jednej rafineryi obliczają na 20 do 25 tysięcy franków rocznie. Prócz tego wszyscy robotnicy opatrzeni są klapkami, któremi zabijają siadające w blizkości pszczoły, co im dużo straty czasu w robocie sprawia, a nadto w każdym zakładzie jeden robotnik ciągle spaceruje z flaszeczką lotnej amonii, żeby opatrywać kolegów ukłutych żądłem tych nieproszonych gości. Zdaje się, że się nie obejdzie tym razem bez zakazu pszczelnictwa w Paryżu, i wyrugowania go na wieś, gdzie przemysł ten może się rozwijać bez cudzej szkody.

— **Wielkie trzęsienia ziemi** nawiedziły w czasach historycznych, według zestawienia jednego z geologów niemieckich, następujące znaczniejsze miasta i okolice ziemi: Zagrzeb w latach 1502, 1564, 1659, 1686, 1756, 1757, 1827, 1830, 1832, 1834, 1836, 1837, 1839, 1840, oraz w roku bieżącym; Aleppo (w Turcyi azyatyckiej), 1822; Ani (w Rossyi azyatyckiej) 1313; Akwileję roku 1703; Arguri (w Armenii) 1840; Aricę (w Peruwii), która zburzona została do szczętu, dnia 13 sierpnia 1868; Atenę, Padulę i Poltę (w Neapolitańskiem) dnia 16 grudnia 1857; Balbek (w Syryi) 1759; Barquisimetę (w Wenezueli) 1812; Brussę (w Azyi Mniejszej) dwukrotnie w r. 1855 nawiedziło bardzo gwałtowne trzęsienie; Kalabrię r. 1783; Callao (w Peruwii) 1746; Haiti 1842; Caracas (w południowej Ameryce) r. 1812 okropnie trzęsieniem spustoszone; Kartago 1841; Katanię w latach 169, 1669 i 1693; Chile 1822; Chillan (w południowej Ameryce) 1850; Cumanę (w południowej Ameryce) 1766 i 1853; Dongola el Adjuzeh (w Nubii) 1820, spustoszone do szczętu; Foligno (we Włoszech) 1833; Gerau (w Hessyi) kilkakrotnie po roku 1869; Guadelupe (Indye Zachodnie) 1843; Guatemala Antigua (Ameryka) 1874, zburzona trzęsieniem); wyspy Antylskie 1842; Himrera w (Sycylii) 409 przed Chr., zburzona; Iquique (w Peruwii) 1868 i 1877; Jeddo (w Japonii) 1855; Kabul (w Afganistanie) 1874; Korynt (w Grecyi) 185·; Lima (w Peruwii) 1746, zburzona prawie do szczętu; Lizbona 1 listopada 1755 okropnie spustoszona: Mendoza (w Argentynie) 1861; Meksyk 1858; Quito (w południowej Ameryce) 1859; Raguza (Dubrownik dalmatyński) 1843, 1850 a 1667 zburzona do szczętu; Rhodos r. 224 przed Chr.; Riobamba (w południowej Ameryce), 1797; San Salvador 1854, bardzo gwałtowne trzęsienie; Szemacha (na Kaukazie) 1872; Sziraz (w Persyi) 1853 prawie do szczętu zniszczone; Terceira (wyspy Azorskie) 1841; Visp (w Szwajcaryi) 1855; Vöslau (w Dolnej Austryi) 176· i 1876; oraz Valparaiso (Chile) r. 1822.

GOSPODARSTWO I HANDEL

‡ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 4 grudn. do 11 grudnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·— do 10·75 zł. Żyto 9·20 do 10·— zł. Jęczmień 6·10 do 7·25 zł. Owies 5·60 do 6·75 zł. Hreczka 6·50 do 6·90 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·40 do 7·20 zł. Kukurudza nowa 5·85 do 6·50 zł. Proso 5·75 do 6·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·50 zł. Groch pastewny 6·— do 8·— zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 9·— do 11·50 zł. Bobik 7.— do 8·— zł. Wyka 5·20 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 52·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka 18·— do 19 — zł. Anyż rossyjski 36·— do 37·— zł. Anyż płaski 36·— do 39·— zł. Kminek 22·— do 26·50 zł. Rzepak zimowy 11·30 do 12·— zł. Rzepak letni 10·60 do 11·— zł. Rzepik zimowy 11·— do 11·25 zł. Rzepik letni 10·75 do 11·— zł. Lnianka 9·60 do 10·25 zł. Nasienie lniane 11·50 do 12·25 zł. Nasienie konopne 6·75 do 7·— zł. Chmiel 60·— do 70· zł. Spirytus 10.000 litrostop. 28·80 do 30·25 zł.

Wiedeń, 20 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 2546 sztuk; w liczbie tej 411 galicyjskich, 1305 węgierskich, 830 niemieckich. Na środę zapowiedziano 224 wołów kontumacyjnych. Cały spęd był o 218 sztuk mniejszy od zeszłotygodniowego, ale mimo to cena nie poszła w górę, gdyż dowieziono wiele mięsa, dziczyzny i ptactwa. Cena łoju znacznie spadła; ruch był ospały i wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie 52 do 60 zł, za węgierskie 53 do 59 zł., za niemieckie 51 do 60 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Partya niemiecko-liberalna w Austryi chlubi się nieustannie przez swe organa, że na ostatnich posiedzeniach Izby deputowanych odniosła „tryumf moralny“ nad prawicą i rządem. Jak bezzasadnemi są te przechwałki, dowodzi najlepiej głos *Köln. Ztg.*, której przecież nikt nie pomówi o faworyzowanie partyi konserwatywnej. Z powodu ataków na ministra Dunajewskiego i odmówienia prowizorycznego budżetu, pisze ten organ niemiecki: „Zdanie, któremu daliśmy wyraz w chwili, gdy przywódca Polaków dr. Dunajewski powołany został do gabinetu Taaffego, zostało rychło stwierdzonem. Dr. Dunajewski hołduje zasadzie: *à corsaire — corsaire et demi*, a posiada on dość siły, zdolności i sprytu, aby pozostać wiernym tej zasadzie. Partya konstytucyjna użyła już wczoraj przeciw gabinetowi najostrzejszej broni, jaką w ogóle ma do dyspozycyi, to jest odmówienia budżetu. Wybrała ono sobie znowu pole walki, na którem musiała ponieść klęskę — i to właśnie jest niepojętem w taktyce tego stronnictwa, które liczy w swem łonie tylu mężów wielkich zdolności. Podobnie jak przy obradach nad ustawą wojskową powinna była partya konstytucyjna i przy tym projekcie ustawy baczyć na to, aby nie wejść w sprzeczność z większością konstytucyjną Izby panów, a jednak dopuściła do tego, ulegając naciskowi gorąco kąpanych przywódców partyi postępowej. Przemawiali wprawdzie także dwaj członkowie t. z. partyi umiarkowanej pp. Plener i Scharschmid, ale mówili z taką namiętnością, że trudno byłoby postępowcom przewyższyć ich pod tym względem. Zanadto wyzierało z ich mów, że są kandydatami na ministrów, zanadto przebijało uczucie osobistej niechęci. W każdym razie posunęli się za daleko w swem rozdrażnieniu i ułatwili przez to swym przeciwnikom zadanie. Dunajewski, przyznają mu to nawet przeciwnicy, mówił z wielką zręcznością, lubi on przybierać ton kaustyczny i to dodaje jego mowom pewnej cierpkości i ostrza. Pozostał on jako minister tem, czem był jako przywódca stronnictwa — mistrzem dyalektyki, może nawet pierwszym mistrzem w całej Radzie państwa. Dla partyi konstytucyjnej nadchodzą teraz złe czasy; wydała ona wszystkie swe asy i będzie musiała odtąd grać słabszemi kartami. Rezultat wczorajszej walki da się streścić w tych słowach: od lewicy nie grozi już gabinetowi żadne niebezpieczeństwo.

Zamiar rozszerzenia torów na kolei warszawsko-wiedeńskiej został według doniesienia petersburgskiego korespondenta *Neue freie Presse* zaniechany, ponieważ koszta tej przemiany wyniosłyby 25 mil. rubli, a korzyści strategiczne byłyby wątpliwe. Natomiast postanowiono wybudować ze strategicznych względów z Dęblina do Dąbrowy kolej o torach szerokich — co kosztować będzie 12 milionów.

Rozruchy studenckie w Moskwie wywołane zostały wydaleniem z uniwersytetu pięciu studentów, z których jednego wykluczono ze wszystkich uniwersytetów w Rossyi. Aresztowanych wypuszczono już na wolność z wyjątkiem sześciu.

Nowy nuncyusz papieski, monsignore Serafino Vanutelli, przybył do Wiednia d. 18 b. m. wieczorem.

Dodatek do francuskiej księgi żółtej został wydany, jak donosł wczoraj telegram umieszczony tylko w części nakładu. Zbiór ten zawiera 20· depesz, odnoszących się do sprawy czarnogórskiej i demonstracyi morskiej pomiędzy któremi zasługują na uwagę instrukcye dane francuskiemu wiceadmirałowi Lafontowi. Na protest Porty z dnia 17 września przeciwko demonstracyi morskiej odpowiedział Freycinet, że skombinowana akcya floty i Czarnogóry jest jedynym środkiem ochronienia Porty od groźnych zawikłań. W drugiej nocie, rozesłanej okólnikiem w dniu 18 września, oświadcza Freycinet, że jest gotów w porozumieniu z mocarstwami dać Turcyi zapewnienie, iż po odstąpieniu Dulcigna mocarstwa nie będą od niej żądały żadnych ustępstw terytoryalnych na rzecz Czarnogóry. Dokumenta objęte tym zbiorem dochodzą do pierwszych dni grudnia r. b. to jest do rozwiązania floty demonstracyjnej.

Francuska Izba deputowanych obradowała w sobotę w dalszym ciągu nad ustawą o obowiązkowem posyłaniu dzieci do szkół. Za wnioskiem przemawiali Chalemel i były minister oświaty Bardoux. Ten ostatni jednakże oświadczył się przeciw bezwyznaniowości szkół. Przyjęcie ustawy zdaje się niewątpliwem.

Sobotnia czterogodzinna rada ministrów angielskich zajmowała się wyłącznie projektem reformy agraryjnej w Irlandji. Słychać, że ministerstwo zgodziło się na rozszerzenie własności ziemskiej włościan i oddanie włościanom gruntów nieuprawnych. Podstawą środków, które rząd parlamentowi zaproponować zamierza, ma być pomoc materyalna ze strony państwa. Rząd zgadza się w zasadzie na ustanowienie trwałej dzierżawy, za umiarkowanym czynszem z prawem odstąpienia dzierżaw w drodze odprzedaży, uchwała jednak stanowcza względem tej zasady nie zapadła dotychczas. Ma także być przedstawionym parlamentowi projekt indemnizacyi właścicieli za grunta, które odstąpione będą włościanom.

Lista przysięgłych, którzy zostali wylosowani do wydania werdyktu w sprawie irlandzkich agitatorów, zawiera 14 liberalnych i 10 konserwatystów, z których 12 zostanie wyłączonych przez strony, a pozostali stanowić będą właściwą ławę.

W Ballinabinach, w hrabstwie Galway w Irlandyi, proboszcz Mackeogh, został napadnięty i raniony w rękę. Napastnik chciał zadać cios powtórny, ale przeszkodził temu wikary, który towarzyszył proboszczowi. Powodem napaści była okoliczność, że proboszcz starał się pogodzić wdowę wypędzoną z dzierżawy z dzierżawcą, który objął grunt przez nią dzierżawiony.

Na koszta procesu Parnella zebrano już 10.000 fst.

Dziennik madrycki *Correspondencia* donosi, że budżet przedłożonym zostanie Kortezom dopiero w lutym lub marcu. Mowa tronowa oznajmi, że rząd zamierza uczynić zadość wszystkim zobowiązaniom względem wierzycieli i że będzie się starał doprowadzić do skutku traktaty handlowe z Anglią i innemi państwami.

Izby związkowe szwajcarskie zatwierdziły traktat o wydawaniu przestępców zawarty między Szwajcaryą i Anglią. Akt ten międzynarodowy z tego względu zasługuje na uwagę, że Anglia zgodziła się w nim na nową zupełnie zasadę, a mianowicie zobowiązała się wydawać nawet swoich poddanych, którzyby po popełnieniu zbrodni schowali się do Anglii, jeżeli ekstradycya zostanie zażądaną według form przepisanych. Przyjmując to zobowiązanie rząd angielski nie zastrzegł sobie nawet wzajemności, gdyż Szwajcarya nie zobowiązała się bynajmniej do wydawania oskarżonych obywateli związku, lecz przyjęła tylko obowiązek karania ich podług praw kantonu, do któregoby się schronili.

Skupczyna serbska zwołaną została na dzień 11 b. m. jak przewidywano, nie do Niżu lecz do Belgradu.

Według wiadomości z Aten, rząd grecki odrzuca stanowczo myśl poprzestania na ustępstwie Krety zamiast Tesalii i Epiru. Nie jest to jeszcze odrzuceniem ze strony greckiej najświeższego projektu, ażeby Turcya na częściowe ustępstwa w Tesalii i Epirze, na które zgodziła się notą dnia 3 października uzupełniła odstąpieniem Krety. O tym nowym projekcie, o którym doniosły telegramy, rząd grecki nie wypowiedział jeszcze swojego zdania, chociaż byłoby to przeciwnem naturalnej jego intencyi uzyskania największych ustępstw, gdyby miał zaraz oświadczyć, że na takiej zamianie poprzestać jest gotów, nie można się zatem spodziewać, żeby i ta myśl pozyskała zgodę gabinetu Komundurosa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 20 grudnia. *Nordd. A. Ztg.* dowiaduje się, że gabinet niemiecki w interesie utrzymania wspólności europejskich układów w kwestyi wschodniej, oświadczył gotowość przystąpienia do urzędownie już teraz uczynionej propozycyi sądu polubownego w sprawie turecko-greckiej, jeżeli na tę propozycyę zgodzą się inne mocarstwa, z zastrzeżeniem wszakże, że Porta i Grecya zostaną wprzód zapytane, czy się poddają wyrokowi rozjemczemu. Zarazem gabinet niemiecki proponuje, ażeby do wyroku sądu polubownego nie była konieczną jednomyślność, lecz żeby przyjęto za zasadę, iż postanowienie zapadłe uchwałą czterech mocarstw ma być obowiązującem dla mniejszości. Dopóki mocarstwa nie porozumią się z sobą na podstawie jakiegokolwiek programu, ażeby uzyskać niewątpliwe poddanie się Porty i Grecyi zapaść mającemu wyrokowi, istnieć będzie zawsze kwestya, w jaki sposób postanowienie mocarstw miałoby ewentualnie zostać wykonanem.

Bukareszt, 20 grudnia. Dzienniki ogłaszają telegram przesłany przez ks. Jerzego Sturdzę z Jass do ministra Bratiano, w którym książę mówi, że dowiedział się o aresztowaniu kilku członków stronnictwa narodowo-demokratycznego jako podejrzanych o udział w zamachu na pierwszego ministra; spodziewa się jednakże, iż aresztowani okażą się niewinnymi. Gdyby przecież niektórzy z nich mieli być istotnie skompromitowanymi, to ciężyć na nich może jedynie odpowiedzialność osobista, gdyż morderstwa polityczne nie są środkiem działania przyjętym przez demokratów. Książę jako naczelnik stronnictwa potępia ohydny zamach na ministra Bratiano.

Wiedeń, 21 grudnia. (*Tel pr.*) *Nova Presse* dowiaduje się, że wkrótce nastąpić ma nominacya nowych członków Izby panów.

Wiedeń, 21 grudnia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem posiedzeniu centralnej komisyi w sprawach regulacyi podatku gruntowego przyjęta zostałа taryfa dla Galicyi i Bukowiny.

Konstantynopol, 21 grudnia. (*Tel. pr.*) Sułtan nakazał rozwiązanie ligi albańskiej. Do Janiny przybywają ochotnicy greccy, którzy zbiegli z szeregów; w ogóle szerzy się dezercya między wojskami greckiemi nad granicą turecką.

Bankier Zappas, rodem z Epiru, ofiarował rządowi greckiemu 350.000 franków na cele wojenne.

Londyn, 21 grudnia. (*Tel. pr.*) Rząd uchwalił zażądać zaraz po zwołaniu parlamentu jako wyjątkowych środków w Irlandyi: powszechnego rozbrojenia, zakazu wszelkich mitingów politycznych i zniesienia *Habeas corpus*.

Petersburg, 21 grudnia. Według wiadomości z Moskwy w dniu 20 b. m. miała miejsce nowa większych rozmiarów demonstracya studencka.

Krąży pogłoska że zostająca pod dowództwem generała Skobelewa kawalerya pułkownika Nawrockiego, po uporczywej walce w nocy z dnia 9 na 10 b. m. zajęła Kelat i przyprawiła o ciężkie straty silnie broniących się Tekińców.

Londyn, 21 grudnia. Depesza gubernatora kraju Natal z d. 19 b. m. donosi że 5000 mieszkańców Transvaalu zawładnęło miejscowością Heidelberg i ogłosiło rzeczpospolitą pod prezydencyą Krugera i komendanturą Jouberta. Rewolucya ta nastąpiła bez starcia zbrojnego i żadnych kroków gwałtownych. Komunikacye z Pretoryą przerwane. Gubernator dodaje że wysłał na miejsce wszystkie wojska którymi mógł rozporządzać i sam bezzwłocznie udać się tam zamierza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1880, godzina 2 m. 28. Losy kredytowe 182·75, Węg. akcye kredyt. 264·—, Akcye anglo-austr. 129·—, Akcye banku Union 114·50, Akcye kolei Karola Ludwika 280·—, Akcye kolei północnej 248·25, Akcye kolei południowej 97·25, Akcye kolei Alföld. 157·50. Akcye kolei Elżbiety 202·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·75, Wiedeńskie losy 117·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy z roku 1864 153·75, Losy regulacyi Cissy 107·80, Losy tureckie 18.50, Węgierska renta 110·50, Akcye banku związkowego 138·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21¼, Węgierskie losy 107·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 20 grudnia 1880, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 287·—. Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 280·50, Południowa —·—, Renta papierowa 73·07, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·37—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —

Wiedeń, 21 grudnia 1880, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 286·90, Anglo-Austr. 129·50, Akcye banku Union 114·30, Kolej Karola Lud. 280·50, Południowa 97·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—. Napoleondor 9·37—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 20 grudnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12·10 zł., żyto 10·40 do 11 — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.62 do 11.65 zł., rzepak (sierpień — wrzes) — W zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 208·—, żyto —·—, spiritus loco 55.20, olej rzepakowy 54.80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63·25, olej rzepakowy 72·50, spirytus —. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 21 grudnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 731.43mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 5.8°C. Psychrometr wilgotny + 4.6°C. Prężność pary 5.6mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 8. Wiatr SW2. Ozon 6.
Temperatura powietrza + 4.6°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 756.5mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 21 grudnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. Dr A. Gottlieb z Brzeżan. M. Prisik z Zagrzebia. T. Hordyski z Kragulca K. Zadurowicz z Rożniowa.

Hotel Narodowy.

Pp J. Säkel ze Stanisławowa. J. Klug ze Stanisławowa. S. Midowicz z Bukaczowic. M. Wierzbicki z Kołomyi. J. Schmal z Żółkwi J. Vogel ze Stanisławowa

Hotel Angielski.

Pp W. Soroczyński z Chliwczan. A. Udrycki z Choronowa. Dr. S. Jabłoński z Rzeszowa. Dr K Muszkiet z Żółkwi. Ż. Dąbrowiecki z Glińska. F. Krieszkie z Jaworowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Perlberger z Wieliczki M. Lindner ze Stanisławowa E Perlman z Bibrdow. G Jawitz z Grzymałowa. J. Feldhorn z Tarnopola S. Rosner z Tarnopola. J. Safier z Tarnopola M. Blaustein z Tarnopola H Greif z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa

Pp A. Reindl do Wolicy I Cywiński do Ossowic. F Jankowski do Rosochwacie. B Skibniewski do Balic. W. Wolański do Rzepniec M. Woleński do Pauszówki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min. 20 rano (pociąg po pieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec Podzamczu); o godz. 5 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz 10 min 1 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 0 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 20 grudnia 1880.

	płacą zł. ct. (walutą austr.)	żądają zł. ct. (walutą austr.)	
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279 50	282 50	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170 50	173 50	bez kupona
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	296 50	300 —	bez kupona
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —	bez kupona
2. Listy zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 40	99 40	bez kupona bieżącego
" " " 4 pr. w. a.	91 70	92 70	bez kupona bieżącego
" " " 5 pr. okresowe	98 40	99 40	bez kupona bieżącego
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 —	103 —	bez kupona bieżącego
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98 —	99 —	bez kupona bieżącego
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 —	bez kupona bieżącego
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —	
4. Obligi za 100 złr.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 40	99 40	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 —	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 50	102 —	
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22	
" " Stanisławowa	24 —	26 —	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 54	5 64	
Dukat cesarski	5 56	5 65	
Napoleondor	9 34	9 44	
Półimperyał	9 65	9 75	
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 71	
" " papierowy	1 19½	1 21½	
100 marek niemieckich	57 80	58 60	
Srebro	99 50	100 50	
Kupony w srebrze	99 25	100 25	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 16 grudnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	72.85	73.—
luty-sierpień	72.85	73.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	73.70	73.85
kwiecień-październik	73.70	73.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.25	131.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
" " 1864 po 100 zł.	172.—	172.50
" " 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	31.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.55	87.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.60	99. -
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	95.25	96.
Węgier	97.50	98.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.75	128.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	286.—	286.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	560.—	562.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	203.—	203.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2483.—	2487—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	279.50	280.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.—	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	279.25	279.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	96.75	97.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143.—	143.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
" " " " po 5 proct.	97.50	98.50
" " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	97.50	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	103.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.45	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.25	99.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.50	89.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" " po 100 zł. w. a.	102.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.75	104.25
" " " " II emisyi	102.25	102.75
" " " " III. "	102.—	102.25
" " " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.50	92.—
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	91.25	91.50
z r. 1872	89.50	89.80
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.25	86.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.50	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	21.—	21.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40. -
Pallfiego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51.25
St. Genois po 40 zł m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.75	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
" " po 50 zł. w. a.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.80	117.95
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.58.—	5.61.—
" pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.	9.37.50
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.69.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 20 grudnia 1880.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	10
" " " w srebrze	73	85
Renta w złocie	87	60
Losy pożyczki z roku 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	816	—
" " kredytowego	287	60
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	36½
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	10

(8602 1—3) **Konkurs.**

L. 2420 Posada ewentualnie więcej posad sytemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym Lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. w. a. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych (polskiego, ruskiego i niemieckiego), tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 D. u. p. do dnia 25 stycznia 1881 do prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi, wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 D. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z prezydyum c. k sądu krajowego.

Lwów dnia 14 grudnia 1880.

(8578 1—3) **Edykt**

L. 359/10381. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu rozpisuje niniejszem przymusową licytacyę realności pod l. k. 61 n. p. 31 w Bazarze położonej Iwana Bednarza własnej, celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego pto. 150 zł., a względnie 104 zł. 92 ct. w. a. i wyznacza się ku temu 3 termina na dzień 27 stycznia, 22 lutego i 15 marca 1881 z tem, że realność ta w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej (500 złr.) na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Jazłowiec dnia 15 lutego 1880.

(8627 1—3) **Edykt.**

L. 5853. Uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 25 września 1880 l. 24510 zostali małżonkowie Józef i Katarzyna Bobowie w Osieku za marnotrawców uznani.

Kuratorem zamianowano Jana Domasika.

Kęty dnia 21 października 1880.

(8610 1—3) **Edykt.**

L. 11162. C. k. sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 18go stycznia 1881, 4 lutego 1881 i 1 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 178 w Staromieściu położonej a wedle l. w. h. 157 B. p. 1 dłużników Michała i Katarzyny Beresiów własnej, na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie nawet poniżej.

Wadyum wynosi 132 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 30 listopada 1880.

(8601 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3308. W dniu 25 stycznia 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 118 subrep. 62 w Smólnie położonej, dłużnika Hrynia Pihura własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 złr w. a. z pn. o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacnnkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 11 listopada 1880.

(8556 1—3) **Edykt.**

L 4010. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 137 zł. 27 ct. a. w realność Piotra Jalińskiego i Anny Baraniuk pod l. k. 270 w Olchowcu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, składająca się z domu mieszkalnego i 3 morgów 1245 sążni kwadratowych ornego pola przez publiczną licytacyę w sądzie dnia 25 stycznia, 24 stycznia i 26 marca 1881, każdym razem o 11 godzinie rano, a na ostatnim terminie nawet niżej ceny wywołania 250 zł sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież dalsze warunki licytacyjne można w registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych tudzież dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica 18 sierpnia 1880.

(8558 1—3) **Edykt.**

L. 6035. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 300 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nr. 3 w Boreczku położonej, do dłużnika Antoniego Fitała należącej z wyłączeniem budynków na powyższem gospodarstwie pod nr 3 w Boreczku stojących, a domu mieszkalnego komory stajni wraz z placami na których stoją, tudzież 40 zagonów gruntu jako własność Agaty Kozukowej stanowiących, wraz z przysługującem tejże Agacie Kozukowej prawem pobierania z powyższego gospodarstwa rok rocznie dwóch półfurek siana i prawem paszenia dwóch krów na tym gruncie

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 31 stycznia, 7 marca i 6 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 1120 zł. w. a. poniżej której na dwóch pierwszych terminach realność poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, zaś na trzecim terminie za jakąbądź ofiarowaną cenę kupna sprzedaną zostanie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 112 zł. w. a

Resztę warunków i protokoła egzekucyjnego opisania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego.

Ropczyce 10 listopada 1880.

(8635 1—3) **Edykt.**

L. 24209. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Depp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Leona Friedmann o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l, 1781 w Tarnopolskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z powierzchni 334 95 metr. zawierającej a graniczącej na północ realnościami pod l 1162, 1367 Piotra Czubatego na zachód realnościami pod l. 1162 i 1367 Piotra Czubatego, na południe z ulicą Agenora, a na wschód z realnościami pod l. 1162 i 1367 i z realnością pod l. 1246 Mateusza i Antoniny Mendlowskich c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 marca 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 marca 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 1 lipca 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 2 listopada 1880.

(8600 1—3) **Edykt.**

L. 6238. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia niniejszem Nykole Pitiukowi, iż pod dniem 27 kwietnia b. r l. 3000 c. k. uprz. galic. zakład kredytowy włościański we Lwowie, przeciw niemu pozew egzekucyjny o zapłatę 20 rat po 6 zł z pn wniósł.

Ponieważ miejsce pobytu Nykoły Pitiuka nie jest wiadome, przeto dla zastępowania go ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie Iwana Turczyniaka z Łuha i wzywa Nykołę Pitiuka, ażeby w należ tym czasie albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebną informacyę udzielił, albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmił, inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących w Galicyi ustaw będzie przeprowadzoną a skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Delatyn 15 listopada 1880.

(8626 1-3) **Edykt**

L 6765. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Marcina Koziołka pod nr. k. 41 w Bujakowie położonej na pokrycie pretensyi Bernarda Windholza w sumie 90 zł. 2 ct. w. a. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 17go i 14 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2560 zł., wadyum 256 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr Chrzanowskiego w Kętach a termin do iżejszych warunków na dzień 28 lutego 1881 godzinę 10 rano.

Kęty dnia 30 listopada 1880.

(8624 1—3) **Edykt.**

L. 31901. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków dnia 14 marca 1875 celem zaspokojenia:

reszty VII raty dnia 1 sierpnia 1878 płatnej 14 zł. a. w. z procentem zwłoki 12 prc. od 6 listopada 1879 do dnia zapłaty,

VIII raty dnia 1 lutego 1879 płatnej 22 zł. 50 ct. z procentem zwłoki 12 prc. od 1 lutego 1879 do dnia zapłaty,

IX raty dnia 1 sierpnia 1879 płatnej 22 zł 50 ct. asekuracyi ogniowej 2 zł. 41 ct. z 9 prc. zwłoki od 13 grudnia 1879 do dnia zapłaty,

X raty dnia 1 lutego 1880 płatnej 22 zł. 50 ct. z 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1880 do dnia zapłaty,

XI raty dnia 1 sierpnia 1880 płatnej 22 zł. 50 ct z 12 prc. zwłoki od 1go sierpnia 1880 do dnia zapłaty, i pozostającego kapitału do spłacenia 168 zł 13 ct. w. a. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 14 zł. 56 ct. się przyznających na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. w h. 5 w Zielonkach położonej, przez publiczną licytacyę w trzech terminach t. j. dnia 19 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1881, każdym razem o 10 rano pod następującemi warunkami:

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. w h. 5 w Zielonkach położona, na 650 zł. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa, poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej jak 400 zł. sprzezaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 65 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny w tusąd registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 30 listopada 1880.

(8520 1—3) **Edykt.**

L. 14639. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Ozyasza Salz, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Wolf Feingold przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 251 zł. 65 ct. w. a. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z 9 grudnia 1880 l. 14639 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. Felsztyńskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 9 grudnia 1880.

(8559 1—3) **Edykt.**

L. 52581. Lwowski c. k. sąd krajowy rozpisuje niniejszem na rzecz galic. kasy oszczędności celem ściągnięcia kapitału pożyczkowego 22000 zł. w. a. z procentem po 6 pr. od dnia 1 stycznia 1880 bieżącym, prowizyą zwłoki po 7 pr. od każdej w dniu 1 stycznia i 1 lipca począwszy od 1 stycznia 1880 płacić się mającej a nie uiszczonej półrocznej raty po 748 zł. w. a., aż do spłacenia całego dłużnego kapitału bieżącą jakoteż kosztami egzekucyjnemi niniejszem w kwocie 18 złr. 76 ct. w. a. przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż dóbr Bilka królewska, wedle tu sąd. wykazu hip. 37 karta B. poz. 6 własnością, dłużniczki p. Wandy hr. Komorowskiej będących, a wedle tegoż wykazu hip. 37 karta C poz 14 powyższej pożyczce za hipotekę służących, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszem na terminach dnia 17 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzielaniu pożyczki w kwocie 55000 zł. w. a. wyrachowana.

Wadyum 5500 złr. w. a i złożonem być winno, bądź w gotówce, bądź w książeczkach galic kasy oszczędności, bądź w efektach do lokacyi kapitałów pupilarnych zdolnych.

Na pierwszych dwóch terminach dobra powyższe tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także za taką cenę, która na zaspokojenie wszystkich wierzycieli hipotecznych jakoteż zaległych podatków wystarczy sprzedane będą

Gdyby jednakowoż w tych terminach dobra te sprzedane nie zostały wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 marca 1881 o godzinie 4 po południu, na którym wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, iż nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

O czem zawiadamia się chęć kupienia mających jak i wszystkich interesentów, mianowicie zaś tych, którzyby dopiero po dniu 15 listopada 1880 jako dniu wydania ekstraktu hipotecznego przy rozpisaniu niniejszej licytacyi użytego, prawa rzeczowe na powyższych dobrach nabyć mieli, jak i tych którymby, bądź obecna, bądź też którakolwiek z późniejszych w sprawie tej zapadających uchwał wcześnie lub wcale doręczoną zostać nie mogła, na ręce kuratora dla nich zarazem w osobie p. adw. Dr. Gajewskiego z substytucyą p. adw. Dr. Krówczyńskiego ustanowionego.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

(8608 1—3) **Edykt.**

L. 12303. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Jóślowi Harnikowi pto. 200 zł. wal. austr. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Jóśla Harnika adw. Dr. p. Maramorosza z substytucyę adw. Dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 9 grudnia 1880 do l. 12303.

Kołomyja dnia 9 grudnia 1880.

(8573) **Edykt.**

L 18013. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Rubina Golda, kupca z protokołowaną firmą tej samej nazwy w Tarnopolu mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu kraj. Strumieńskiego, tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Mantla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 30 grudnia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli. którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 lutego 1880 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 10 marca 1880 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnómocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 14 grudnia 1880.

(8575 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2234. C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że konkurs na majątek Samuela Hermana na mocy tusądowej uchwały z dnia 2 września 1879 do l. 8666 otworzony, na mocy § 156 157 ust. konk. równocześnie zniesionym został. Kołomyja 3 grudnia 1880.

(8489) **Edykt.**

L. 16984. Samborski c k. sąd obwodowy jako handlowy, uwiadamia, że do rejestru dla firm pojedynczych wpisaną została firma „Salamon Kreppel, Petroleum, Paraffin et Parafinkerzen-Fabrik in Drohobycz“.

Przedmiotem takowej jest wyrób parafiny i świec parafinowych, zaś posiadaczem Salmon Kreppel fabrykant w Drohobyczu.

Sambor 30 listopada 1880.

(8497 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3784. W dniach 21 stycznia, 21 lutego i 21 marca 1881 odbędzie się na zaspokojenie sumy 235 zł. 80 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 93 w Dubie położonej, dłużnika Michała Hładuna nieobjętej masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Jana Hładuna, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 440 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusąd registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 30 września 1880.

(8496 3—3) **Edykt**

L. 1854. W c. k. sądzie powiatowym w Łące na prośbę Magdaleny Bilińskiej celem zaspokojenia wierzytelności 300 zł. z pu. odbędzie się w dniach 8 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. k. 8 w Majniczu Hrynia Kostyrki własnej, wykazem hipotecznym l. 13 objętej.

Cena wywołania 692 zł., zakład 69 zł. 20 ct. w. a.

Dalsze warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Łąka 20 sierpnia 1880.

(8424 3—3) **Edykt.**

L. 7798. C. k. sąd powiatowy Doliński zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Jakubowicza względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że:

1) Leopold Popper właściciel dóbr Wełdzirz na mocy orzeczenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 6 sierpnia 1875 l. 1262 złożył pod dniem 28 czerwca 1876 l. 4751 do tusądowego depozytu na rzecz Fani Wohl względnie spadkobierców Jędrzeja i Krystyny Fiałkowskich za wykupione prawa służebne pierwotnie z realnością Nr. 100 w Wełdzirz położone, w stanie biernym dóbr Wełdzirz na rzecz Jędrzeja i Krystyny Fiałkowskich intabulowane, w obligacyach indemnizacyjnych kapitał wynagrodzenia, powyższem orzeczeniem w kwocie 3314 zł. 82 ct. przyznany, który to depozyt składający się obecnie z trzech obligacyj indemnizacyjnych a 1000 zł. m. k., 4 obligacyj indemnizacyjnych a 100 zł. m. k, 1 obligacyi indemnizacyjnej a 50 zł. m. k. i gotówki 50 zł. 97 ct. w. w., obciążony jest:

a) wierzytelnością z prawem pierwszeństwa z 22 listopada 1844, Leopolda Poppera przeciw Jędrzejowi Fiałkowskiemu w kwocie 4000 zł. m. k.;

b) wierzytelnością z prawem pierwszeństwa z 5 grudnia 1844 Leopolda Poppera przeciw Jędrzejowi i Krystynie Fiałkowskim w sumie 3200 zł. m. k. i

c) wierzytelnością z prawem pierwszeństwa z 5 grudnia 1869 Ignacego Jakubowicza przeciw Jędrzejowi Fiałkowskiemu w sumie 13000 zł. a. w.

2) że tusądowym wyrokiem 17 października 1878 l. 4351 zostali prawonabywcy Jędrzeja Fiałkowskiego na zapłacenie Leopoldowi Popperowi wierzytelności pod a) zaś wyrokiem z 17 października 1878 l. 4353 wierzytelności pod b) z hipoteki powyższych praw służebnych, względnie z kapitału wynagrodzenia za te prawa służebne przyznanego, zasądzeni, wreszcie

3) że Leopold Popper w drodze egzekucyi powyższych wyroków wniósł pod dniem 8 października 1880 do l. 7798 i l. 7799 prośbę o egzekucyjne przyznanie poszczególnionego pod 1) depozytu na częściowe zaspokojenie wywalczonych pretensyj 3200 zł. m. k. i 4000 zł. zł. m. k., której to prośbie tusądową rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 7798 & 7799 dano miejsce, po prawomocności których to rezolucyj wydanie rzeczonego depozytu nastąpi.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Jakubowicza ustanawia sąd kuratora ad actum w osobie P. Krzysztofa Janowicza notaryusza w Dolinie, któremu dotyczące rezolucye w tej sprawie doręcza się.

Dolina 30 października 1880.

(8435 3—3) **Edykt.**

L. 5181. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 612 zł. $15^3/_4$ ct. jako połowy z większej sumy 1224 zł. $31^1/_2$ ct. w. z pn. przymusową licytacyę sumy 2400 zł. a. w. z pn. wedle dom. now. 4 pag. 499 n. 61 on. pag. 621 n. 39 on. Dom. now. 2 pag. 397 n. 43 on. i dom. now. 5 pag. 123 n. 22 on. w stanie biernym realności w Jarosławiu pod l. k. 157 m. i 141 na Głębeckiem przedmieściu tudzież w stanie biernym 7/8 części pola końskie i pola Dołhańskie do Wacława Kosturkiewicza i ś. p. Maryi Kosturkiewiczowej należących, dla Rozali Adamskiej intabulowanej, na rzecz pozwanej sprawy Antoniny Kulińskiej, która się odbędzie w dwóch terminach, dnia 28 stycznia i dnia 11 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się kwota 2400 zł. z pn.

Przy pierwszym terminie suma ta tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, przy drugim i poniżej jej sprzedaną będzie.

Każdy licytujący winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 240 zł. a. w. w gotówce lub w papierach wartościowych do lokacyi funduszów pupilarnych przydatnych.

Bliższe warunki w tut. sąd. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, tych zaś wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 7 maja 1880 na sprzedać się mającej sumie prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała lub jaka dalsza w tej sprawie wcale, lub wcześnie doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora adw. dr. Gottlieba z substytucyą adw. dr. Ruczki.

Jarosław 15 października 1880.

(8484 3—3) **Edykt.**

L. 9005. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 8 lutego 1881 jako na pierwszym, na dniu 8 marca 1881 jako na drugim, a na dniu 3 maja 1881 jako na trzecim terminie każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 w Radochończach położonej, Waśka i Kaście Koszakom własnej, na zaspokojenie pretensyi Majera Ehrenfreunda w ilości 92 zł. a. w. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 470 zł. a. w. Zakład 47 złr.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 4 grudnia 1880.

(8539 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 55704. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. I. we Lwowie ogłasza, iż dla umysłowo chorego Floryana Stebnickiego we Lwowie kurator w osobie Wincentego Zapiuka we Lwowie ustanowiony został.

Lwów dnia 26 listopada 1880.

(8514 3—3) **Edykt.**

L. 5716. Dnia 7 i 18 lutego oraz 7 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 104 w Porębie Żegocie położonej, dłużnika Pawła Pomietłaka własnej.

Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct, zaś cena wywołania 205 zł.

Krzeszowice 19 października 1880.

(8517 3—3) **Edykt.**

L. 20678. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Piotra Grychtolika, że przeciw niemu wniósł Józef Gärtner na dniu 4 czerwca 1878 l. 15891 podanie, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 13 lipca 1878 l. 15891 polecono urzędowi depozytowemu wydanie sumy 72 złr. $99^1/_2$ ct. w. a. na rzecz masy spornej Józefa Gärtnera przeciwko Augustie Sokołowskiej pto. 55 zł. złożonej, Józefowi Gärtnerowi na zaspokojenie jego pretensyi z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Piotra Grychtolika jest niewiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tut-jszego adw. Dr. Pieniążka z substytucyą Dr. Goldmanna kuratorem nieobecnego ustanowił i kuratorowi uchwałę powyższą doręcza.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 27 sierpnia 1880.

(8552 3—3) **Edykt.**

16991. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że celem ściągnienia kwoty 1620 zł. 19 ct. w. a. z pn. na rzecz. gal. kasy oszczędności na dniu 3 lutego, 4 marca i 7 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali audencyonalnej tego sądu publiczna licytacya części dóbr Witwica i Stankowce w powiecie Dolińskim położonych dłużnika hipotecznego Wolfa Taub, wedle Dom. 275 pag. 417 n. 24 haer. własnych.

Cena wywołania wynosi 5000 zł. w. a.

Wadyum 500 zł. w. a.

(8363 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2508. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 26 stycznia, 2 marca i 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 77 w Niżyncu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jurka Kacamana własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct

Cena wywołania 500 zł.

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 czerwca 1880.

Części dóbr wyżej rzeczone tylko za cenę wywołania, albo wyżej takowej będą sprzedane.

Gdyby przy tych 3 terminach części dóbr w mowie będące przynajmniej za cenę wywołania nie zostały sprzedane, termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 8 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano.

Dla wierzycieli, którzyby po 6 listopada 1880 na tych częściach dóbr hipoteke uzyskali, sąd postanowił kuratorem adw. Dr. Witza a zastępcą tegoż adw. Dr. Pawlińskiego. Wyciąg hipoteczny przedmiotu tej licytacyi i dalsze warunki takowej w registraturze sądu przeglądnąć wolno.

Sambor 30 listopada 1880.

(8565 3—3) L. 59272.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej posady laboranta zarazem mechanika przy katedrze fizyki, który będzie miał także obowiązek nadzorowania gazociągów, wodociągów i wszelkich mechanicznych przyrządów w budynkach zakładu i wykonywania pomniejszych napraw około tych urządzeń rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lutego 1881.

Z posadą tą połączoną jest roczna płaca w kwocie 400 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym 100 złr. w. a. pomieszkaniem i liberyą.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wykazać dokumentami wiek swój i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie, potrzebne do pełnienia obowiązków.

Prócz tego kandydat winien udowodnić:

1) że jest mechanikiem uzdolnionym do wykonywania delikatniejszych robót mechanicznych (Feinmechaniker);

2) że zna się na instrumentach fizykalnych, geodezyjnych i astronomicznych.

Podania o tę posadę należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej, a to, jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Obsadzenie tej posady będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem dopiero nastąpić może stałe mianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr 60) przy obsadzeniu rzeczonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku ukwalifikowanych kandydatów stanu wojskowego mogliby być uwzględnieni kompetenci cywilni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12 grudnia 1880.

Celem obsadzenia trzech posad sług w lwowskiej c. k. szkole politechnicznej, mianowicie przy katedrach budowy machin i mechaniki, technologii mechanicznej i geodezyi, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lutego 1881.

Z posadami temi połączoną jest płaca po 300 złr. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym po 75 złr. w. a. i liberyą, ewentualnie pomieszkanie.

Ubiegający się o powyższe posady winni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków.

Prócz tego kandydat na posadę sługi przy katedrze budowy machin mechaniki powinien udowodnić, że jest wyzwolonym ślusarzem maszynowym; kompetujący o posadę sługi przy katedrze technologii mechanicznej ma być wyuczonym stolarzem, wreszcie kandydat na posadę sługi przy katedrze geodezyi powinien udowodnić że zna się na instrumentach mierniczych, zegarach, i t. p.

Podania o te posady należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce Rektoratu lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej, a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Obsadzenie tych posad będzie na razie prowizoryczne na pół roku, poczem dopiero może stałe mianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) przy obsadzeniu rzeczonych posad mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający przepisane warunki i żądane kwalifikacye, a dopiero w braku ukwalifikowanych kandydatów stanu wojskowego mogliby być uwzględnieni kompetenci cywilni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12 grudnia 1880.

(8512 3—3) **Edykt.**

L. 6346 C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że na żądanie Ozyasza Schnabla w dniach 28 stycznia, 25 lutego i 11 marca 1881, każdym razem o 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności Hrycia Kłymiuka pod l. 128 w Zarzeczu i Wasyla Iwasiuka pod l. 59 w Dorze, które to realności ciała tabularnego nie posiadają, celem zaspokojenia sumy 360 zł. z pn. przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywoławczą realności pod l. 128 w Zarzeczu stanowi jej wartość szacunkowa w kwocie 516 zł. a realności pod l. 59 w Dorze, w kwocie 600 złr. w. a.

Poręczne stanowi 10 prc. ceny wywoławczej.

Przy pierwszym i drugim terminie realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedane zostaną.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Delatyn 2 listopada 1880.

(8562 3—3) L. 9322.

Konkurs

Posada sędziego powiatowego w Żurawnie z poborami VIII klasy rangi, a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 5 stycznia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze.

Lwów 15 grudnia 1880.

(8483 3—3) **Edykt.**

L. 9472. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi wysokiego skarbu w kwocie 7837 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 219 mylnie 315 w Jagielnicy ciała tabularnego niestanowiącej Abrahama Kahlenberg własnej w dniach 1 lutego i 1 marca 1881 o 9 godzinie przed południem za cenę szacunkową 850 zł. lub wyżej.

Gdyby zaś to nastąpić nie mogło wyznacza się termin do warunków ułatwiających na dzień 3 marca 1881 o 9 tej godzinie przed południem poczem realność ta w trzecim terminie dnia 5 kwietnia 1881 o 9 tej godzinie przed południem za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zastawnego opisania i oszacowania w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Czortków 13 października 1880.

(8515 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13955. Ces. kr. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Feidli Fink przeciw Dmytrowi i Katarzynie Romanów a właściwie tychże spadkobierców o 139 złr. 72 ct. a.w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż sianożęci „Łetyszcze" zwanej pod l. 11 na Za latynie w Stryju położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach dnia 20 stycznia dnia 24 lutego i dnia 24 marca 1881 o godzinie 10 rano w tutejszych biurach.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 20 listopada 1880.

(8571 3—3) **Konkurs.**

L. 12013 Przy c. k. starostwie w Jaworowie opróżnione zostanie od dnia 1 stycznia 1881 r. miejsce dyetaryusza, do którego należy prowadzenie dziennika podawczego i registratury.

Wynagrodzenie tego dyetaryusza wynosi miesięcznie 30 złr.

Ubiegający się o to miejsce winni wnieść podania udokumentowane najdalej do 26 grudnia 1880 r.

Jaworów dnia 13 grudnia 1880.

(8563 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 48703 C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Sąd I we Lwowie ogłasza, iż Karol Freiwillig za umysłowo chorego uznany i dla niego kurator w osobie p. Karola Seehaus we Wiedniu ustanowiony został.

Lwów dnia 22 października 1880.

(8548 3—3) **Edykt.**

L. 2978. Tomasz Łysek gospodarz z Skidnia uznany został uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 31 stycznia 1880 l. 1049 za marnotrawcę.

Kuratorem jest Wojciech Zając z Skidnia. C. k. sąd powiatowy

Obwięcim 15 września 1880.

(8547 3—3) **Edykt.**

L. 5673. Celem zaspokojenia należytości spadkobierców po Benzionie Baum w kwocie 9 złr. 50 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 stycznia, 25 lutego i 1 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. k. 18 w Medyni głogowskiej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana Stopy własnej.

Wadyum 36 złr. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut 28 października 1880.

(18337 2—3) **Edykt.**

L. 14.050. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej wpisanych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Luszowice z folwarkiem Dębowiec, Luszowice dolne z przyległością Starawieś i Swierze, w gminie katastralnej Luszowice, okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie,

Pilzno miasto, w gminie katastralnej Pilzno, okręgu sądu powiatowego w Pilznie,

Babula, w gminie katastralnej Babula, okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Siedleszczany, w gminie katastralnej Siedliszczany, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Głogowiec, w gminie katastralnej Głogowiec, Gorzyce przyległość do Tryńczy, w gminie katastralnej Gorzyce,

Swiętoniowa, w gminie katastralnej Swiętoniowa, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku,

Czarna przyległość do Łańcuta w gminie katastralnej Czarna,

Wola bliższa przyległość do Łańcuta, w gminie katastralnej Wola bliższa albo mała, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie,

Szyperka przyległość do Bukowy, w gminie katastralnej Szyperka,

Kurzyna mała przyległość do Dąbrówki i Klein-Rauchersdorf przyległość do dóbr Kurzyna mała, w gminie katastralnej Kurzyna mała.

Wola bieliniecka przyległość do Ulanowa, w gminie katastralnej Wólka bielińska, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie,

Turza przyległosć do Sokołowa, w gminie katastralnej Turza,

Markowizna przyległość do Raniżowa w gminie katastralnej Markowizna, okręgu sądu powiatowego w Sokołowie,

Pogwizdów przyległość do dóbr Przewrotne w gminie katastralnej Pogwizdów, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie.

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Rybień przyległość do dóbr Nawojowa, w gminie katastralnej Rybień, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu,

Mstów, Raciborzany i Markuszowa, w gminie katastralnej Markuszowa,

Pisarzowa w gminie katastralnej Pisarzowa,

Wola Skrzydlańska przyległość do dóbr Skrzydlna, w gminie katastralnej Wola Skrzydlańska,

Skrzydlna w gminie katastralnej Skrzydlna,

Limanowa w gminie katastralnej Limanowa,

Mordarka i Szarysz w gminie katastrelnej Mordarka,

Janowice i Dobroniów przyległość dóbr Raciborzany, w gminie katastralnej Janowice, okręgu sądu powiatowego w Limanowy,

Jastrzębia w gminie katastralnej Jastrzębia, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach,

Siołkowa cum Zofinów w gminie katastralnej Siołkowa,

Stróże wyźnie, w gminie katastralnej Stróże wyźnie,

Biała wyźnia przyległość do Grybowa, w gminie katastralnej Biała wyźnia, okręgu sądu powiatowego w Grybowie,

Bielanka w gminie katastralnej Bielanka, okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu.

IV. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

A. W tabuli krajowej Lwowskiej pod następującemi nazwami zapisanych:

Bochnia miasto w gminie katastralnej Bochni,

Wygoda przyległość do Proszówki w gminie katastralnej Bochnia, okręgu sądu powiatowego w Bochni,

Zakliczyn w gminie katastralnej Zakliczyn, okręgu sądu powiatowego w Wojniczu,

Nieprześna w gminie katastralnej Nieprześna,

Wieruszyce w gminie katastralnej Wieruszyce,

Zawada w gminie katastralnej Zawada,

Zonia w gminie katastralnej Zonia, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu,

Kobierzyn w gminie katastralnej Kobierzyn, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Bachowice w gminie katastralnej Bachowice, okręgu sądu powiatowego w Wadowicach,

Surówka vel Szczurówka przyległość do Bilczyc, w gminie katastralnej Surówka,

Klasno i Siercza, w gminie katastralnej Siercza, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Sporysz przyległość do dóbr Obszary, w gminie katastralnej Sporysz, okręgu sądu powiatowego w Zywcu,

Tymowa IV scheda, Tymowa dwei części: Wnorowszczyzna i Stradomszczyzna zwane, w gminie katastralnej Tymowa, okręgu sądu powiatowego w Brzesku,

Gaj, w gminie katastralnej Gaj,

Kopań, Konary, Zielona, w gminie katastralnej Konary,

Bryczyna dolna część,

Bryczyna dolna część,

Bryczyna dolna część Ujejszczyzna, w gminie katastralnej Bryczyna dolna, okręgu sądu powiatowego w Skawinie,

Bogucice przyległość do Niepołomic, w gminie katastralnej Bogucice,

Dąbrowica w gminie katastralnej Dąbrowica, okręgu sądu powiatowego w Bochni,

Rudnik przyległość do Krzeszewa, w gminie katastralnej Rudnik,

Jasienica, w gminie katastralnej Jasienica, okręgu sądu powiatowego w Myślenicach,

Wesołów połowa, tudzież Wesołów połowa w gminie katastralnej Wesołów,

Rostoka przyległość do dóbr Olszyny, w gminie katastralnej Rostoka,

Sukmanie przyległość do dóbr Olszyny, w gminie katastralnej Sukmanie,

Kończyska przyległość do dóbr Zakliczyn w gminie katastr. Kończyska,

Rogumiłowice przyległość do dóbr Radłowa, w gminie katastralnej Bogumiłowice,

Lusławice przyległość do Zakliczyna, Lusławice średnie przyległość do Lubienki, Lusławice dolne, w gminie katastralnej Lusławice, okręku c. k. sądu powiatowego w Wojniczu;

B. w hipotece sądu kraj. w Krakowie zapisanych, mianowicie;

Przegorzały dobra duchowne,

Przegorzały dobra szlacheckie, w gmigminie katastralnej Przegorzały,

Wola Justowska w gminie katastralnej Wola Justowska,

Zwierzyniec z Półwsiem, w gminie katastr. Zwierzyniec.

Olszanica w gminie katastralnej Olszanica, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Piekary w gminie katastralnej Piekary, okręgu sądu pow. w Liszkach;

Szczakowa w gminie katastralnej Szczakowa,

Jeleń w gminie katastralnej Jeleń,

Długoszyn w gminie katastralnej Długoszyn,

Dąbrowa w gminie katastralnej Dąbrowa,

Dąb w gminie katastralnej Dąb,

Babice w gminie katastralnej Babice,

Wygiełzów w gminie katastralnej Wygiełzów, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie; położonych, według ustawy Krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 15 grudnia 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Tarnowie pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Nowym-Sączu, pod IV. A. i B. w sądzie krajowym w Krakowie, jak rownież, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntowa objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez rożnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym-Sączu, co do wykazów tabularnych ad IV. A. i B. do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 15 marca 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach tabularnych, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 9 listopada 1880.

(8553) **Obwieszczenie.**

L. 12017. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że następujące zmiany zaszły w zarządzie towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

1) Ks. Józef Knutelski pełniący urząd zastępcy dyrektora, został dyrektorem w miejsce występującego p. Hubickiego;

2) p. Andrzej Pawlikowski aptekarz w Mielcu zastępcą dyrektora;

3) że dalszymi członkami dyrekcyi pozostają legalnie na posiedzeniu w dniu 13 marca 1880 wybrani i przez ogólne zgromadzenie zatwierdzeni, a mianowicie pp. Hipolit Szanecki sekretarz Rady powiatowej, kasyerem, Feliks Lejko właściciel realności w Mielcu, kontrolorem, Józef Turczynowicz urzędnik kasy zaliczkowej w Mielcu, zastępcą kasyera, Józef Kłos burmistrz w Mielcu. zastępcą kontrolora.

W Tarnowie 11 listopada 1880.

(8576) **Ogłoszenie.**

L. 16093. C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dlla gminy katastralnej Uhrynów dolny do powszechnego przeglądu w tymże sądzie są złożone,

Do dalszych dochodzeń w razie wniesienia zarzutów wyznacza się termin na 28 grudnia 1880.

Stanisławów dnia 16 grudnia 1880.

(8574) **Edykt.**

L 84/k. k. Tak do likwidacyi dodatkowo wyłączonych wierzytelności Berla Kahane i Maryi Haczewskiej (§ 123 ust. konk) jako też do robienia uwag nad rachunkami złożonemi (§. 152 ust. konk.) nakoniec do postanowienia ostatecznego względem sprzedania wszystkich ruchomości do prowadzenia gospodarstwa na gruncie w Kopczyńcach postawionych, jakoto bydła różnego. sprzętów i narzędzi gospodarczych wszystkich wierzycieli konkursowych, wierzycieli hipotecznych części dóbr Kopczyniec i wszechdłużnika Aloizego Olszańskiego do rozprawy na dzień 30 grudnia 1880 o godzinie 9 z rana w biorze N. 4.

Tarnopol 15 grudnia 1880.

(8579) **Ogłoszenie.**

L. 7620. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Słobodka„ został w biurze c. k. komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zarzuty zgłosić należy u c. k. komisarza hipotecznego dnia 28 grudnia 1880 o godzinie 9 rano.

Kuty dnia 15 grudnia 1880.

(8567 3—3) **Ogłoszenie**

L. 11994 Prywatyści (prywatystki) którzy chcą składać egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem, również i kandydaci (kandydatki), którzy mają składać powtórny egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem po upływie roku, winni wnieść podania na ręce właściwej Dyrekcyi seminaryum nauczycielskiego najpóźniej do końca marca przyszłego roku, gdyż inaczej podania nie będą uwzględnione.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 22 listopada 1880.

(8589 2—3) **Edykt.**

L. 4934. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Herde w kwocie 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 125 w Dołhem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Fedka Parnata własnej dnia 13 stycznia, 11 lutego i 9 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 60 zł.

Wadyum wynosi 7 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Trembowla 30 października 1880.

(8590 2—3) **Edykt.**

L. 7162. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Luzera Galleta przeciw Salamanowi i Chawie Dwojrze Fromom pto 450 złr. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 grudnia 1880, 28 stycznia 28 lutego 1881 każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż sum 1-5 złr. 137 złr. 24 ct. i 321 złr. 48 ct. a. w. na dłużnika Salamona From wstanie biernym połowy realności pod Nr. 207 w Turce Jenty From 2. Schein własnej za intabulowanych z tem, iż na pierwszych dwóch terminach sumy te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 listopada 1880.

(8566 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 61180. W celu wykonania opaski kamiennej na Dniestrze pod Maryampolem, odbędzie się w c. k. starostwie w Stanisławowie dnia 4 stycznia 1881 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 1645 złr. 61 ct. wal. austr.

Dotyczące warunki budowy mażna przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie, do którego także oferty ułożone według przepisu i zaopatrzone w 5 pr. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 5 grudnia 1880.

(8587 1—3) **Edykt.**

L. 12069. Sokalski c. k. sąd powiatotowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Efroima Lorenz w ilości 200 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Teodora Smułki, realności pod l. spis 102 w Nowym dworze na dnie 19 stycznia, 21 lutego i 23 marca 1881, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym. Poręczne 55 złr. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nie być można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowoj w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 21 listopada 1880.

(8593 1—3) L. 27.590.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierzawienia podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i wyrębu mięsa opłacie tegoż podatku wedle III klasy taryfy podlegającego,

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego, na lata 1881, 1882 i 1883 a to, albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok.

Liczba porządk.	W okręgu dzierżawnym	Cena wywołania wynosi						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.
		od mięsa		od wina		razem		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
1.	Podhajce	4526	92	99	67	4626	59	22go grudnia 1880 przed południem

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożonem. Pisemne oferty takiemż 10 pr. wadyum zaopatrzone, mogą być wniesione do godziny 5tej po południu, dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości można przejrzeć tutaj

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol dnia 15 grudnia 1880.

(8636 1—3) **Edykt.**

L. 16404. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. dla okolicy miasta Lwowa S. II. we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Pokutyńskiego, że przeciw niemu na dniu 13 grudnia 1880 do l. 16404 p. Jan Ludwig wytoczył pozew o zapłacenie zaległego czynszu najmu w kwocie 170 zł. Ustanawiając dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. krajowego dr. Gajewskiego z substytucyą adw. dr. Bodeka, wzywa się tegoż, aby sądowi innego pełnomocnika wskazał, albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, gdyż z zaniechania tego wyniknąć mogące skutki tylko samemu sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 15 grudnia 1880.

(8614 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10697. W dniach 18 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 19 subrep 14 w Madziarkach położonej, dłużnika Hrycia Humcu własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 356 zł. 69 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skal dnia 2 października 1880.

(8613 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 165. W c. k. sądzie powiatowym Myślenickiem odbędzie się dnia 10 stycznia, 10 lutego i 8 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. k. 80 w Myślenicach położonej Aleksandra Popowicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Wiktora Goldberga w kwocie 130 zł. w. a. z pn.

Cena oszacowania wynosi 1800 zł. wadyum 180 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż za cenę oszacowania lub wyższą, przy trzecim terminie za cenę pokrywającą wszystkie wierzytelności hipoteczne.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Myślenice 2 października 1880.

(8623 1—3) **Edykt.**

L. 28441. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi orzeczenia tutejszego magistratu z 12 kwietnia 1876 l. 5656 uznającego realność p. d. l. 150 dz. VIII (nr. 195 gm. X) w Krakowie za pustkę i celem zaspokojenia kosztów egzekucyi, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż tej realności przez publiczną relicytacyę w jednym terminie dnia 17 stycznia 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym ta realność i niżej ceny szacunkowej wynoszącej 2297 zł. 50 ct. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 115 zł. w. a.

Reszta warunków, akt szacunku i wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O czem wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, jakoto: Dobę z Herschlowiczów Roses, Emilię 1go Jankowską, 2go Nadel, Beili Stern, małżonków Arona Seliga Lukier i Chaję z Fischerów, Markusa Güntzberga, Jakóba Fischera, Izaaka i Itlę Esterę Güntzigów, Wojciecha Dziarkowskiego i Eliasza Klausnera oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 9 września 1878 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub następne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły do rąk dla nich ustanowionego kuratora adwokata Wilkosza i przez edykta zawiadamia się.

Kraków 19 listopada 1880.

(8513 1—3) **Edykt.**

L. 7136. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, iż na żądanie Juy Bitousiaka, celem wydobycia pretensyi w kwocie 50 złr. od Hrycia Kosiuka odbędzie się na dniu 21 stycznia, 11 i 25 lutego 1881, każdym razem o 10 rano publiczna sprzedaż gruntu nietabularnego do Hrycia Kosiuka należącego, pod l. 61 w Worochcie położonego „Huyłycia" zwanego, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 złr. poręczne 10 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Delatyn 25 października 1880.

(8640 1—3) **Obwieszczenie.**

1435/O. R. S. Niniejszem rozpisuje się konkurs, celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych a mianowicie:

A. w powiecie myślenickim przy szkołach 1 kl. etat. z płacą po 300 złr. w. a. 1) w Droginі; 2) Radziszowie; 3) Osielcu; przy szkołach 2 kl. nauczycieli młodszych; 4) w Makowie z płacą 270 zł.; 5) w Sułkowicach i 6) w Zawoji z płacą po 240 zł. 7) w Jordanowie z płacą 200 zł., w Makowie i w Zawoji ma nauczyciel młodszy do czasu wolne pomieszkanie.

B. w powiecie nowotarskim 8) przy 4 kl. szkole męskiej nowotarskiej z płacą 450 złr. a. w. 9) przy 2 kl. szkole w Ochotnicy z płacą 400 złr. i 50 złr. za kierownictwo przy 1 kl. szkołach etatowych z płacą po 300 złr. 10) w Poroninie; 11) Białce; 12) Tylmanowy; 13) Jaworkach; przy szkołach filialnych z płacą do 250 zł. 14) w Ludźmierzu; 15) Harklowej 16) Szaflarach; 17) Slachtowej. przy szkołach 2 kl. nauczycieli (nauczycielek) młodszych 18) przy szkole żeńskiej w Nowym Targu z płacą 270 złr.; 19) przy szkole w Krościenku z płacą 200 złr.

Dla szkół w Jaworkach i w Szlachtowej wymaga się świadectwa z języka ruskiego.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść swoje podania opatrzone dokumentami służbowemi i wykazem lat poprzedniej służby do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 lutego 1881.

Podania później wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Myślenice dnia 15 grudnia 1880.

(8582 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2768. C. k. sąd powiatowy w Łące na zaspokojenie wierzytelności Michała Łtyńskiego w kwocie 124 złr. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 64 st/71 n. i 16 st. w w Bykowie położonych, Michała Ortyńskiego własnych na dzień 8 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 310 złr.

Wadyum 31 złr.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 15 września 1880.

(8592 1—3) **Edykt.**

L. 46095 C. k. sąd pow. miej. deleg. Sec. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Maskulę, że Józef Machniewski i Jan Litwin wnieśli przeciw niemu do l. 46095 pozew o uchylenie winkulacyi trzech książeczek galic. kasy oszczędności a mianowicie: l. 11085 na 100 zł., l. 12078 na 250 zł. i l. 12085 na 100 zł., i że z tego powodu ustanowiony został dla niego kuratorem adw. Dr. Romanowski a tegoż substytutem adw. Dr Szwedzicki, na pozew zaś, wyznaczono do postępowania sumarycznego termin na dzień 10 grudnia 1880 o godzinie 4 po południu.

Wzywa się przeto Jana Maskulę, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony informacyj udzielił lub sobie innego zastępcę ustanowił i o tem w czas sądowi doniósł, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie winien.

We Lwowie d. 7 października 1880

(8609) **Ogłoszenie.**

L. 14609. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że konkurs do majątku Chaima Schorr kupca w Przemyślu uchwałą z dnia 20 marca 1877 l. 4156 otwarty, zniesiony został.

Przemyśl dnia 9 grudnia 1880.

(8615) **Ogłoszenie.**

L. 11274. C. k. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia iż arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Szczerzec z kolonią Rosenberg i miejscowością Zagródki złożone będą w biurze naczelnika sądowego od dnia 22 do 28 grudnia 1880 do powszechnego przejrzenia.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 29go grudnia 1880 o godzinie 8 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

Każdy, kto ma intetes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Szczerzec 17 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 1379 (864·)

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1881 sporządzony w kancelaryi Wydziału powiatowego w myśl § 30 ust. o repr. powiatowej do przejrzenia przez opodatkowanych wyłożonym został.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Staremiasto 17 grudnia 1880.

Prezes

K. Bielski.

(8642 1—2) L. 1?60.

Ogłoszenie.

Dzierżawa myta.

Wydział Rady powiatowej Rudeckiej ogłasza niniejszem licytacyę, w celu wydzierżawienia poboru opłaty mytniczej na drodze powiatowej Komarzańsko-Gródeckiej.

Licytacya odbędzie się w drodze ofert.

Kwotę wywołania oznacza się na 1600 złr. w. a. rocznego czynszu.

Wadyum wynosi 160 złr. w. a.

Termin składania ofert do dnia 31go grudnia 1880.

Bliższe warunki przejrzeć można w biurze Rady powiatowej w Rudkach, codzień, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godziny 9 do 12 rano i od 3 do 6 po południu.

w Rudkach dnia 15 grudnia 1880.

Z Wydziału Rady powiatowej.

L. 5779. (8499 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 3292 zł. 3 ct. m. k. czyli 3456 zł. 65 ct. i 59.699 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 14.300 zł. m. k. i 60.200 zł. w. a. na hypotekę dóbr Uhrynów dolny i Jamnica w powiecie Stanisławowskim położonych, Stanisława hr. Borkowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 27 października 1880.

L. 5780. (8500 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 13200 zł. wal. aust. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Zagwoźdz „Zarybno" w powiecie Stanisławowskim położonych, Stanisława hr. Borkowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem. ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi. mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 27 października 1880.

(8572 2—3) L. 5849.

Obwieszczenie.

Magistrat król. wolno handlowego miasta Jarosławia podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż znaleziony przez Bartłomieja Ryznara włościanina z Nowosielec w zeszłym roku w Jarosławiu złoty zegarek z łańcuskiem złotym, intymatem c. k. starostwa tutejszego z dnia 4 b. m. tutejszemu urzędowi przesłany, znajduje się w depozycie tutejszej miejskiej kasy w przechowaniu.

Mogący udowodnić prawo własności zechce w ciągu roku od uskutecznionego ostatniego ogłoszenia licząc, do odebrania onegoż w tutejszym urzędzie zgłosić się, w przeciwnym razie Magistrat w myśl § 392 kod. cyw. postąpi.

Magistrat miasta

Jarosław dnia 13 grudnia 1880.

Wykaz listów zastawnych i dłużnych

Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, wylosowanych przy siódmem zwyczajnem losowaniu w obecności c. k. komisarza rządowego, c. k. notaryusza i Komisyi z grona Rady nadzorczej, odbytem dnia 11 grudnia 1880 r.

5½% listy zastawne na monetę srebrną:

Ser. II. Nr. 2, 5, 42, 57, 125, 131, 143.
Ser. III Nr. 27, 43, 64, 89, 161, 191.

6% listy zastawne na walutę bankową:

Lit. A. Ser. II. Nr. 174, 395, 439, 571, 707, 720, 843, 845
„ „ Ser. III. Nr. 264, 314, 416, 496, 585, 676, 691, 811, 933, 1242, 1274, 1289, 1293, 1298, 1415, 1493, 1557, 1632, 2060, 2138.
Lit. B. Ser. II. Nr. 15, 52, 84, 142, 247, 260, 317, 366, 418, 448, 464.
„ „ Ser. III. Nrr. 6, 25, 104, 147, 237, 261, 274, 277, 284, 29?, 368, 381, 396, 413, 486, 489, 506, 530, 581, 59?, 599, 606, 620, 642, 651, 659.

7% listy dłużne:

Ser. I. Nr. 15027, 15130, 15161, 16162, 15200, 15213, 15267, 15291, 15379, 15383, 15384, 15402, 15480, 15503, 15504, 15522, 15556, 15670, 15692, 15707, 15717, 15723, 15763, 15778, 15807, 15821.
Ser. II. Nr. 10040, 10046, 10060, 100 8, 10113, 10124, 10125, 10169, 10193, 10212, 10255, 10336, 10359, 10371, 10375, 10378, 10380, 0382, 10419, 10422, 104?5, 10446, 10465, 10475, 10484, 10508, 10511, 10514, 10515, 10531, 10536, 10554, 056?, 10564, 10570, 10584, 10593, 10595, 10596, 10600, 10607, 10617, 10623, 10635, 10657, 10667, 10732, 0736, 10742, 10749, 10793, 10799, 10802, 108?4, 10827, 10823, 10 39, 0840, 10854, 10856, 10863, 10883, 109 0, 10912, 10917, 10918, 10925, 10948, 10995, 10996, 10997, 11001, 1100?, 1101?, 11030, 11038, 11045, 11059, 11073, 11104, 11113, 11150, 1115?, 11169, 11200, 11204, 11209, 11220, 11221, 11231, 1 232, 11248, 11254, 11262, 11319, 11331, 11348, 11349, 11351, 11354, 11371, 11372, 11391, 11405, 11430, 11441, 11442, 11443, 11446, 11447, 1144?, 11450, 11464, 1470, 11492, 11500, 11561, 11578, 11584, 11636, 11644, 11651, 11654, 11659, 11661, 11686, 11696, 11698, 11699, 11702, 1 707, 11727, 11730, 11731, 11732, 11733, 1746, 11756, 11764, 11770, 11788, 11802, 11803, 11840, 11 41, 11843, 11865, 11876, 11889, 11895, 11905, 11909, 11924, 1 933, 11939, 11945, 11946, 11973.
Ser. III Nr. 31, 83, 169, 174, 183, 306, 317, 326, 340, 385, 392, 400, 402, 405, 634, 637, 689, 692, 755, 765.

Powyższe wylosowane listy zastawne i dłużne wypłaca Galicyjski Zakład Kredytowy ziemski w trzy miesiące od dnia wylosowania w pełnej nominalnej wartości bez żadnego potrącenia. Po upływie powyższego terminu ustaje dalsze oprocentowanie.

Kraków dnia 11 grudnia 1880 r.

(8597)

Dyrekcya.

OGŁOSZENIE.

Dnia 17go grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w magazynie na głównym dworcu naszej kolei publiczna licytacya dwu (2) wagonów płyt marmurowych, czarnych, pochodzących z „La Buissière" w Belgii, o czem się P. T. interesowanych niniejszem uprzejmie uwiadamia.

Lwów dnia 20 grudnia 1880. (8632)

Dyrekcya ruchu

C. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika.